PRZEGLĄD PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY

DWUTYGODNIK

WARSZAWA KONTO w P.K.O. 1465



KOSZYKOWA 7 TELEFON 250-85

CZASOPISMO, POŚWIĘCONE SPRAWOM

PRZEMYSŁU, HANDLU i FINANSÓW

WYCHODZI DWA RAZY NA MIESIĄC

WARSZAWA — 2 KWIETNIA 1925.

Polityka Handlowa Polski.

Czynnikami polityki handlowej Polski są: władza ustawodawcza (parlament), rząd i opinja społeczna. Wpływ władzy ustawodawczej na politykę handlową, wobec nawału pracy nad unifikacją prawodawstwa odrodzonego państwa, był z konieczności ograniczony i nosił charakter ogólny. Ogólny charakter tego wpływu wyraził się w dwukrotnem ustaleniu pełnomoctnictw rządowych w dziedzinie polityki celnej. Po raz pierwszy ustalono pełnomocnictwa w uchwale z dnia 1 sierpnia 1919 r., w której upoważniono rząd do wprowadzenia jednolitej taryfy celnej (obowiązywało podówczas kilka taryf celnych na obszarze Polski, pozostawionych przez rządy zaborcze). W powyższej uchwale znalazło się również kilka wskazówek polityczno-handlowych, wskazówek, które stały się linjami przewodniemi polityki celnej rządu: rząd winien był ustanowić w nowowprowadzonej taryfie prawie prohibicyjne stawki celne dla przedmiotów zbytku, umożliwić przy pomocy ochrony celnej odbudowanie zniszczonych przez wojnę warsztatów pracy i stosować przejściowe ulgi czyli zniżki celne w zakresie artykułów pierwszej potrzeby, maszyn i instalacji fabrycznych. Nadto zboże powinno być w nowej taryfie wolne od cła. Należy przyznać, że nie wnikając w system ochrony celnej, władza ustawodawcza udzieliła kilka podstawowych wskazówek, zainicjowując kilkoletnią politykę rządową w kierunku prohibicji celnej wwozu towarów luksusowych, ochrony lub protekcji przemysłu, poparcia odbudowy fabryk przez ulgi dla importu maszyn, ulg celnych na artykuły pierwszej potrzeby (odzież, bieliznę, obuwie) oraz wolnego wwozu zboża.

Drugim wyrazem udziału ciała ustawodawczego w polityce celnej była ustawa z 1924 r. o uregulowaniu stosunków celnych. Ustawa ta, mająca na celu przedewszystkiem uporządkowanie stanu prawnego w dziezinie celnej (poprzednia, ramowa uchwała Sejmu z 1919 r. nie nosiła charakteru ustawy), poza ramowemi postanowieniami, dotyczącemi organizacji administracji celnej, określa kompetencje rządu w dziedzinie polityki celnej w sposób szeroki: przewidziane tu pełnomocnictwa rządu wyczerpują prawie cały arsenał środków z zakresu tej polityki (jak stosowanie obrotu uszlachetniającego, zwrotu ceł od surowców przy wwozie gotowych towarów, stosowanie ceł antidumpingowych, ceł wywozowych, ulg czyli zniżek celnych dla artykułów pierwszej potrzeby i niewyrabianych w kraju surowców i maszyn), nie wolno jednak rządowi zmienic taryfy celnej poza jej jednorazową rewizją. Powyższy akt prawodawczy wyliczając szereg możliwych środków polityki celnej, użycie ich lub zaniechanie pozostawia rządowi, nie wskazując wyraźnych dróg polityki celnej, jak to było z poprzednio wzmiankowaną przez nas uchwałą. Główną zasługą i zadaniem tego aktu jest uregulowanie prawne celnictwa i kompetencji rządu.

Znacznie żywszy udział ciała ustawodawczego należy zanotować w polityce reglamentacji, czyli bezpośrednich zakazów przywozu i wywozu. Jak wiadomo, polityka bezpośredniej reglamentacji handlu zagranicznego rozwinęła się podczas wojny i w przejściowym okresie powojennym do znacznych rozmiarów, zastępując prawie całkowicie pośrednie oddziaływanie na handel zagraniczny za pomocą ceł wyrównawczych lub pertrakcyjnych. System reglamentacji rozwinął się zwłaszcza w państwach Europy środkowej, południowej i wschodniej. Dotychczas jest on stosowany np. przez Niemcy i Czechosłowację. W Polsce odbył on stosunkowo szybko ewolucję w kierunku wolnego handlu (określenia używamy tu na oznaczenie handlu zagranicznego wolnego od zakusów i obowiązku wyjednywania pozwoleń przywozu i wywozu). Otóż w ewolucji tej decydującą rolę odegrał Sejm. W ustawie z 1920 r. o obrocie towarowym z zagranicą Sejm tworzy cały aparat kontroli handlu zagranicznego. opierając tę kontrolę na zasadzie współdziałania, współpracy czynnika obywatelskiego z czynnikiem urzędniczym. Na krótko przedtem jeszcze rząd na podstawie swoich kompetencji wydał listy towarów, których przywóz, względnie wywóz wymagał pozwoleń

urzędów. W skład tych urzędów na mocy wspomniadej wyżej ustawy, weszli delegaci organizacji gospodarczych celem współpracy z elementem urzędniczym.

Aparat kontrolny miał za zadanie 1) ochronę produkcji krajowej w drodze reglamentacji zamiast ceł, których wysokość utrzymywano na b. niskim poziomie, 2) kontrolę cen eksportowych mającą na celu ochronę przed wyprzedażą towarów krajowych po niskich cenach (z powodu różnic walutowych), 3) pewien udział państwa w znacznych zyskach wywozowych prywatnych eksporterów.

Należy przyznać, że do wypełnienia powyższych zadań w okresie spadku waluty i nieustannie zmieniających się konjunktur więcej nadawała się elastyczna polityka bezpośredniej reglamentacji przywozu i wywozu niż automatyczna polityka celna. Sejm stworzył ideje i aparaturę „gospodarki przejściowej", ale sama gospodarka nie była długotrwała, bowiem czas jej najwyższego napięcia należy odnieść do okresu od połowy 1920 r. do połowy 1921 r.

W połowie 1921 r. zniesiono obowiązek wyjednywania pozwoleń przywozu i wywozu, zastępując go ograniczoną listą towarów, których przywóz był dozwolony jedynie z krajów, z któremi Polska zawarła umowy handlowe i to w ramach przyznanych każdemu kontrahentowi kontyngentów. Od tego czasu znacznie zmniejszono aparaturę ciała kontrolnego, ograniczając jego zadania do wydawania pozwoleń przywozu w granicach wzmiankowanych kontyngentów. Nadto rząd ogłosił listę towarów, których wywóz był zasadniczo zabroniony, — mieściły się na niej surowce i artykuły aprowizacji, na które w wypadkach nadprodukcji danego surowca urząd kontrolny wydawał pozwolenia wywozu. Posunięcia rządowe w kierunku wolnego handlu powodowały, że ustawa o obrocie towarowym z zagranicą poczynała tracić stopniowo swoją aktualność i w końcu zastąpiona była przez wspomnianą już wyżej ustawę z 1924 r. o uregulowaniu stosunków celnych. W ustawie o uregulowaniu stosunków celnych ciało prawodawcze stając na gruncie dokonanej ewolucji warunków, uchyla ustawę z 1920 r., kasuje organ reglamentacji przywozu i i wywozu, udziela prawa wydawania zakazów przywozu i wywozu rządowi z tem, że zakazy wywozu mogą dotyczyć tylko surowców przemysłowych. W tym ostatnim zastrzeżeniu mieści się inicjatywa ciała ustawodawczego do zniesienia zakazu wywozu płodów rolnych. W drugiej połowie 1924 r. rząd w wykonaniu powyższej ustawy zniósł zakaz wywozu artykułów aprowizacyjnych, ale już pod koniec 1924 r., wobec ujawnienia się skutków nieurodzaju, na zasadzie pełnomocnictw zawartych w tej samej ustawie wprowadził cła wywozowe na artykuły zbożowe. Cła te co się tyczy zboża, niewątpliwie mają charakter wybitnie przejściowy.

Omówiliśmy szerzej ewolucję polityki reglamentacji handlu zagranicznego, ponieważ jest to dział obecnie już do pewnego stopnia zamknięty, a zarazem dział, w którym dotychczas najsilniej zaznaczył się był udział ciała ustawodawczego w polskiej polityce handlowej.

W zakresie traktatów handlowych udział ciała prawodawczego, zgodnie z konstytucją, wyraził się był w aktach ratyfikacji szeregu umów handlowych, przygotowanych przez rząd. W dziedzinie tej nie obserwowaliśmy jakiejkolwiek sprzeczności między ciałem ustawodawczym, a rządem (z wyjątkiem może pierwszego traktatu handlowego z Czechami z 1922 r., który nie został ratyfikowany przez obydwie strony).

Udział rządu w polityce handlowej był częściowo uwidoczniony powyżej. Należy stwierdzić, że w epoce trudnej pracy prawodawczej dla Sejmu, załatwianie spraw bieżących, do których zaliczono politykę handlową, był pozostawiony rządowi. Rząd tę politykę prowadził, opierając się na pełnomocnictwach lub ramowych wskazówkach Sejmu. Rząd również występował w kilku wypadkach z inicjatywą prawodawczą, wnosząc projekty ustaw z tej dziedziny do Sejmu, którego jednak własnem dzieckiem był przedewszystkiem pomysł organizacji wyżej omówionej gospodarki przejściowej. Autorstwo zresztą tego planu należy przypisać wybitnej kollaboracji, w której uczestniczył Sejm, rząd i organizacje gospodarcze. Dziwną jest rzeczą, że ten właśnie plan okazał się rychło nieżyciowym w Polsce.

Sejm również jest autorem postanowień o zniesienie reglamentacji wywozu zboża i artykułów aprowizacyjnych, które to postanowienia znajdują się w ustawie o uregulowaniu stosunków celnych, będącej poza tem owocem autorstwa rządu.

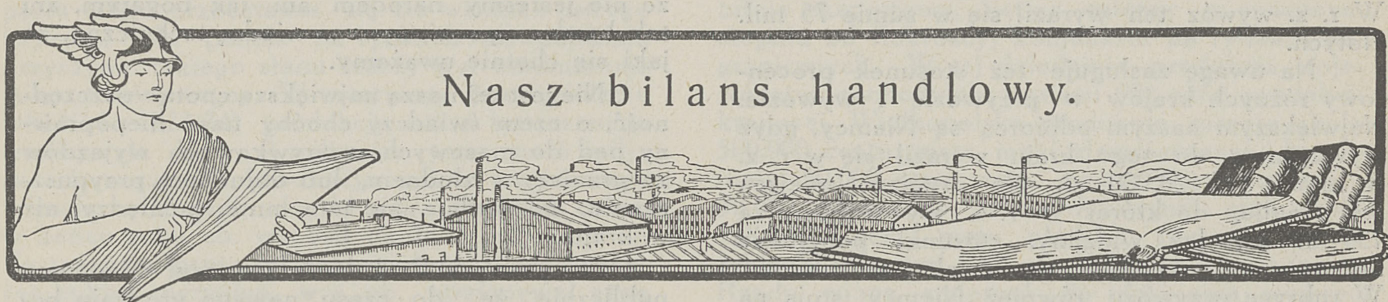
Wpływ czynnika społecznego (poza Sejmem) na politykę handlową najsilniej uwidacznia się w zakresie polityki celnej, dzięki stałemu funkcjonowaniu od kilku lat ciał opinjodawczych do sprew celnych przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu. Ciało to (obecnie nosi ono nazwę Komitetu Celnego) nie wpłynęło coprswda nigdy decydująco na zmianę kierunku polityki, jednak w szczegółach ma doniosły wpływ zwłaszcza w dziedzinie ulg celnych na maszyny i urządzenia fabryczne niewyrabiane w kraju. Liberalizm rządu w stosunku do maszyn i instalacji niewyrabianych w kraju, który polega na stosowaniu do tych maszyn bardzo znacznych ulg celnych (obniża się cło o 90%), ma po za świadomą intencją rządu popierania modernizacji i rozwoju warsztatów pracy, swe źródło również w opinji powyższego ciała, które prawie jednomyślnie broni tej zasady, wykazując rzaczej skłonność do jej rozszerzenia, niż zwężenia.

Poważny wpływ opinji organizacji gospodarczych na politykę celną uwydatnił się w innym jeszcze wypadku: zarówno opracowanie taryfy celnej z 1919 r., jak rewizja tej taryfy, uskuteczniona w 1924 r., były przedsięwzięte przy współudziale organu do tego celu przez rząd utworzonego z pośród przedstawicieli organizacji gospodarczych i ekspertów. Uchwały tego ciała, określające wysokość stawek celnych, miały wprawdzie charakter opinjodawczy, niemniej zmienione były przez rząd tylko w takich towarach, co do których rząd prowadził specjalną politykę celną (np. artykuły pierwszej potrzeby), lub tylko wtedy, gdy rząd uważał uchwały tego ciała za zbyt jednostronne, — np. rząd obniżył szereg stawek celnych, uchwalonych podczas ostatniej rewizji przez ciało opinjodawcze, uważając projektowane stawki za wygórowane. Ale w samem postawieniu sprawy w 1919 r. i w 1924 r. w utworzeniu ciała społecznego do pracy nad taryfą, wyraził się stosunek rządu do organizacji gospodarczych i wpływ tych ostatnich na zasadnicze kroki rządu w dziedzinie polityki celnej. Wpływ opinji społecznej na traktaty handlowe był dotychczas może najsłabszy, a tłomaczy się to okolicznością, że traktaty należą do dziedziny konieczności państwowych i treść ich zależy również od czynników zewnętrznych. Nie mniej, rząd wysłuchuje

opinji organizacji gospodarczych i w tych sprawach i w toku rokowań pozostaje w nieustannym kontakcie z przedstawicielami życia gospodarczego. Inny jest może tylko tu charakter opinji: gdy w poprzednio wzmiankowanych sprawach rząd zapytuje organizacje gospodarcze o opinję, jak należy postąpić, bo w sprawach traktatów zbiera od nich szczegółowe postulaty i materjały w charakterze informacji.

Po tym wstępie, określmy jeszcze w paru zdaniach obecną politykę handlową Polski: Jest to polityka, która pozbyła się prawie zupełnie cech kresu przejściowego, reglamentacja handlu zagranicznego została prawie w całości usunięta (reglamentacji podlega tylko przywóz kilku towarów luksusowych, jak wina, perfumy), a przywóz regulowany jest jedynie cłami. Celem tej polityki jest poparcie i ochrona wyrównawcza wytwórczości krajowej oraz uregulowanie stosunków gospodarczych z zagranicą przy pomocy traktatów handlowych. Taryfa celna odznacza się stałością, bowiem zmieniana jest tylko ryczałtowo i raz na kilka lat, nadto w rozporządzeniach przestrzega się terminów. Stawiając stronę gospodarczą polityki celnej na plan pierwszy, traktuje się ulgowo przywóz niewyrabianych w kraju maszyn. W celu nieobciążania wywozu produktów cłem od sprowadzonych do ich wyrobu materjałów stosuje się t. zw. obrót uszlachetniający czyli zwrot cła przy wywozie tych produktów od zawartych w nich materjałów zagranicznych.

S. Fr. Kr.



Nasz bilans handlowy.

Po pomyślnie przeprowadzonej sanacji skarbu i waluty, największą troską naszą jest niepomyślny bilans handlowy naszego kraju. Przyjrzyjmy się nieco bliżej liczbom, aby dokładniej poznać przyczyny tego niedomagania gospodarczego.

Ogólna ilość przywozu w roku 1924-ym wyniosła 2.408.995 ton wobec 3.194.207 ton w roku 1923-im. Ogólna ilość wywozu w tym samym okresie czasu spadła z 17.647.758 ton na 15.739.762 ton. Wartość natomiast, zarówno wywozu, jak przywozu, dość znacznie się powiększyła, gdyż przedmiotem obrotu były przeważnie towary droższe. Przywóz (w miljonach złotych) wyniósł w r. 1923-im 1.116.5, w r. 1924-ym—1.480.2, wywóz—w r. 1923-im 1,195.6, w r. 1924-ym—1.263.4. Jak widać z powyższego zestawienia, przywóz wzrósł silniej od wywozu. Miejsce czynnego bilansu z r. 1923-go zajął bilans bierny z r. 1924-go.

Główną przyczyną tego pogorszenia jest zmniejszenie się wywozu węgla górnośląskiego, jakoteż zmniejszenie się wywozu wyrobów bawełnianych i wełnianych.

Wśród pozycji przywozu stoi na pierwszem miejscu bawełna, za którą w r, 1924-ym zapłaciliśmy 151,55 miljonów złotych—nieco więcej niż w r. 1923-im. Na drugiem miejscu postawić należy wełnę (surowiec), która kosztowała 114,9 mil. złotych wobec 82,7 mil. w r. 1923-im. Stwierdzenie faktu, że przywóz wełny i bawełny był większy, natomiast wywóz wyrobów z tych surowców zmniejszył się, pozwala sądzić o trudnościach, przeżywanych przez nasz przemysł włókienniczy.

Dalej wymienić należy, jako ważne pozycje przywozowe: przędzę bawełnianą (61,3 mil. wobec 27,76 mil. w r. 1923-im),—skóry obrobione (55,1 mil. wobec 39,6 mil. w r. 1923), mąkę pszenną (42,86 mil. wobec 15,2 mil.),—obuwie (35 mil. — 17,5 mil.),—wyroby z mięsa (32,46 mil,—15,4 mil.),—maszyny, przyrządy i różne aparaty, z wyjątkiem maszyn dla przemysłów: metalowego, drzewnego i włókienniczego—(41,3 mil.); wyroby stalowe i żelazne—(35,1 mil.),—tytuń i wyroby tytuniowe—(29,5 mil.),—papier i wyroby z papieru (24,5 mil. wobec 17,85 mil.),—śledzie (23 mil.),—wyroby lniane (22,3 mil.),—trykotaże (22,5 mil.) itd.

Znaczniejsze zmniejszenie się przywozu stwierdzić należy dla rud żelaznych, starego żelastwa, żelaza lanego, miedzi i maszyn elektrycznych. Przywóz samochodów powiększył się wprawdzie, nie przekroczył jednak w sumie ogólnej 17 mil, zł.

W poważnej sumie wyraził się przywóz nawozów sztucznych (124.000 ton) z 16,6 mil, Pozycja ta była dość znaczna już w r. 1923-im. Kosztowny był również przywóz przyrządów naukowych i precyzyjnych (184 mil. złotych).

W pozycjach eksportowych zwraca uwagę przedewszystkiem znaczne powiększenie się wywozu cukru. Wywóz ten w r. z. wyraził się w sumie 246.000 ton, wartości 164 mil., wobec 95,000 ton za 52 mil. w r. 1923-im. Tym sposobem wywóz cukru potroił się z nadmiarem. Natomiast uderzające jest zmniejszenie się wywozu tkanin bawełnianych, które w r. 1923-im stały na drugiem miejscu, tuż za węglem. Tkanin tych wywieziono wtedy za 108,5 mil., natomiast w r. z. wywóz tego artykułu wyniósł tylko 60,1 mil., zajmując miejsce za węglem, cukrem i drzewym.

Bardzo poważnie zmniejszył się też wywóz węgla. W r. z. wyraził się on w sumie 257,3 mil. zł., gdy w r. 1923-im—313,6 mil. zł. (na wagę—11,174,000 ton wobec 12,558,000 ton.).

Wywóz drzewa wykazuje cofnięcie się w niektórych gatunkach, na ogół utrzymał się jednak

na dawnej wysokości, gdyż w innych gatunkach zanotowano przyrost. Wywóz drzewa wyniósł na ogół w r. 1924-ym 1,885,000 ton, wartości 126 mil. zł., wobec 2,360,000 ton w r. 1923-im— za 110 mil. zł.

Znaczne zmniejszenie nastąpiło w eksporcie drzewa papierniczego, natomiast powiększył się wywóz kloców.

Z kolei wymienić należy wywóz przędzy lnianej (47,2 mil. wobec 27,3 mil. w r. 1923-im). Bardzo ważny jest dalej wywóz cynku (w r. z.— 38,5 mil. zł. wobec 45,6 mil. w r. 1923-im).

Wywóz ropy i produktów pochodnych na ogół utrzymał się na poprzedniej wysokości, w niektórych działach wykazując powiększenie. W r. z. wywóz ten wyraził się w sumie 75 mil. złotych.

Na uwagę zasługuje też stosunek procentowy różnych krajów w przywozie i wywozie. Największym naszym odbiorcą są Niemcy, gdyż wywóz nasz do tego kraju wyraził się w r. z. w sumie 536,128,000 zł. Na drugiem miejscu stoi Anglja, do której w r. z. wywieźliśmy za 133 mil. zł. Jak widzimy, stosunki polityczne nie zawsze pokrywają się z ekonomicznemi... W rubryce przywozu również Niemcy stoją na pierwszem miejscu, importowały bowiem do Polski w r. z. za 506,269,000 zł. Z kolei następują Stany Zjednoczone, potem — Austrja i Anglja.

Jedną z głównych przyczyn pasywności naszego bilansu handlowego jest niewątpliwie nieurodzaj. Nie jest to przyczyna stale działająca, więc z tej strony poważniejsze niebezpieczeństwo grozić nam nie może. Njapilniejszą uwagę zwrócić winniśmy na nasze warunki wytwórcze, które wymagają gruntownej i gwałtownej naprawy. Wskutek braku kapitału inwestycyjnego, przestarzałych urządzeń technicznych, niedostatecznie wyszkolonych sił pracowniczych i t. d. pozwoliliśmy się wyprzedzić na polu gospodarczem wielu narodom, z któremi współzawodniczyć jest nam teraz bardzo trudno. Tu zatem jest konieczny wielki i nieustanny wysiłek, przedewszystkiem zaś dokładne uświadomienie sobie, że nie jesteśmy narodem ani tak bogatym, ani tak bardzo uposażonym w wiedzę techniczną, za jaki się chętnie uważamy.

Nie jest też naszą największą cnotą—oszczędność, o czem świadczy choćby nasz niepoprawny pęd do masowych, rozrywkowych wyjazdów za granicę, w złudnem, lub obłudnem przypuszczeniu, że wydaje się tam mniej pieniędzy, niż w kraju.

P. premjer Grabski oświadczył niedawno publicznie, że „do czasu nowego urodzaju będziemy mieli bardzo zły bilans handlowy". Oby tylko nie dłużej!

T. W.



Zagadnienie organizacji przemysłu rolnego.



Przemysł rolny odgrywa już i będzie odgrywał nadal poważną rolę w całokształtcie naszego gospodarstwa społecznego zwłaszcza w związku z wielkiemi możliwościami rozwoju rolnictwa i hodowli bydła rogatego i trzody chlewnej. Są w Polsce zwolennicy oparcia gospodarstwa krajowego przedewszystkiem na przemyśle związanym z rolnictwem. Oczywiście jest to pogląd jednostronny, bagatelizujący szereg innych działów produkcji. Pisząc o programie gospodarczym (patrz Przegląd Przemysłowo-Handlowy Nr. 4), wyznaczyliśmy przemysłowi rolnemu odpowiednie miejsce obok innych gałęzi przemysłu, przerabiających przedewszystkiem surowce krajowe. Ze względu jednak na obecną i przyszłą rolę przemysłu rolnego w całokształtcie gospodarstwa krajowego — zagadnieniu organizacji tej dziedziny wytwórczości krajowej zasługuje ze wszech miar na uwagę zwłaszcza w płaszczyźnie ogólnego programu gospodarczego.

W dziedzinie produkcji związanej z rolnictwem rozwinął się w Polsce przemysł cukrowniczy i spirytusowy. Również przemysł przetworów ziemniaczanych osiągnął znaczny stopień rozwoju zwłaszcza w województwach zachodnich

Przemysł rolny jest par excelense eksportowym i dlatego też winien być odpowiednio traktowany.

Przemysł cukrowniczy, po upadku podczas wojny, rozwija się w dość szybkim tempie. Produkcja stale wzrasta: w kampanji 1923|24 r. wywyprodukowano 33,293 wagony cukru, w 1924/25 r. — 44,500 wag. W r. b. przewidziane jest wywiezienie około 19,000 wagonów cukru. Jednak przemysł cukrowniczy znajduje się w trudnem położeniu z jednej strony ze względu na wysokie koszty produkcji i małą stosunkowo pojemność rynku wewnętrznego, z drugiej zaś — wręcz złe konjuktury handlowe na rynkach zagranicznych. Dotkliwie daje się odczuwać cukrownictwu brak kapitałów obrotowych i to jest w dużym stopniu powodem wysokich kosztów produkcji, tembardziej, że przemysł cukrowniczy musi korzystać z kredytów kilkomiesięcznych, W ostatnich czasach sytuacja pod tym względem poprawiła się nieco wskutek udzielenia przez Rząd półrocznego kredytu akcyzowego na niski procent, otrzymanie kredytu w Banku Polskim i w bankach zagranicznych.

Z chwilą zwiększenia konsumcji krajowej

do 30,000 wagonów cukru sytuacja przemysłu cukrowniczego znacznie się poprawi, gdyż w takich warunkach będzie się opłacała produkcja. Dążąc do zwiększenia pojemności rynku wewnętrznego należałoby zwrócić uwagę na przetwory owocowe. Ta gałęź przemysłu, związana również z rolnictwem, nie rozwinęła się należycie wskutek czego sprowadzamy przetwory owocowe z zagranicy. Celowy i świadomy rozwój przetworów owocowych niewątpliwie przyczyniłyby się do zwiększenia konsumcji cukru w kraju, na czem przemysłowi cukrowniczemu bardzo zależy,

Nasz przemysł cukrowniczy zależny jest w dużym stopniu od konjuktur na rynkach zagranicznych. Istotnie w chwili obecnej sprawa eksportu cukru przedstawia się źle wskutek ostrego kryzysu, jaki panuje na rynkach europejskich, przyczyną takiego stanu rzeczy jest konkurencja cukru trzcinowego. W ostatniem dziesięcioleciu (1913/14—1923/24) produkcja cukru buraczanego zmniejszyła się z 9 miljonów tonn na 6 milj., zaś równocześnie produkcja cukru trzcinowego wzrosła z 10 milj. do 14 milj. Nadmiar cukru w końcu roku ub. wynosił około 2 miljony tonn To też nasz przemysł cukrowniczy, który wywożąc cukier zagranicę, w r. ub. otrzymywał cenę za 100 kg. loco stacja załadowania 45 zł., w r. b. osiągnął przeciętnie zaledwie 35 zł. O ile światowe konjuktury cukrowe nie zmienią się, przemysł cukrowniczy nie może liczyć na eksport. W takich warunkach zwiększenie pojemności rynku wewnętrznego jest konieczne poprostu dla egzystencji przemysłu cukrowniczego.

Ponadto w b. kongresówce zachodzi konieczność zreorganizowania cukrownictwa, które, rozwijając się pod wpływem polityki gospodarczej Rosji, nosi charakter raczej źródła dodatkowych dochodów gospodarstw rolnych. Są to przeważnie cukrownie małe, produkujące drogo. Wobec zmienionych warunków gospodarczych po wojnie trzeba się liczyć z koniecznością zlikwidowania szeregu cukrowni w b. kongresówce. W naszem programie gospodarczym przemysł cukrowniczy nie może stanowić tylko źródła dodatkowych dochodów gospodarstw rolnych, lecz musi się stać wielką i samodzielną gałęzią produkcji krajowej.

Drugą ważną gałęzią produkcji, związaną z rolnictwem, jest przemysł spirytusowy. Wystarczy wspomnieć, że Polska jest jednym z największych w Europie producentów spirytusu. Przemysł spirytusowy, będąc traktowanym jako środek podniesienia kultury rolnej, wiele pozostawia do życzenia pod względem organizacji technicznej. Polityka Rządu idzie w kierunku popierania małych, produkujących drogo, gorzelni rolniczych ze szkodą dla lepiej pod względem technicznym urządzonych i taniej produkujących gorzelni przemysłowych. Położenie przemysłu spirytusowego jest trudne, ponieważ produkcja znacznie przewyższa zapotrzebowanie rynku wewnętrzego, zaś koszty są tak wysokie, że nie ma mowy o eksporcie większej ilości spirytusu zagranicę. Wyprodukowanie litra spirytusu kosztuje 60 groszy, natomiast cena litrą tego spirytusu na rynkach zagranicznych nie przekracza 32 groszy. W takich warunkach wywóz spirytusu nie może odgrywać poważnej roli w naszym bilansie handlowym. Dlatego też kwestja gruntownej reorganizacji i usamodzielnienia przemysłu spirytusowego wysuwa się na pierwszy plan, o ile ta gałąź produkcji ma odegrać odpowiednią rolę w naszem gospodarstwie społecznem. Trzeba jednak przyznać, że nie jest to zadanie łatwe. Poza tem koniecznem jest również zwiększenie konsumcji spirytusu w kraju, zwłaszcza na cele techniczne.

W Polsce rozwinął się również przemysł przetworów ziemniaczanych, zwłaszcza w województwach zachodnich. Nosi on charakter wybitnie eksportowy, będąc zależny w znacznym stopniu od fluktuacyj konjunktur na rynkach zagranicznych. W tej dziedzinie produkcja województw zachodnich stanowi 90% całej produkcji krajowej. Wielkopolska produkuje rocznie około 500,000 centn. metr. mąki ziemniaczanej i krochmalu, 50,000 cent. metr. syropu ziemniaczanego, 50,000 centnarów metr. dekstryny, oraz około 1,000,000 cent. metr. płatków ziemniaczanych, krajanki suszonej i t. p. Polityka gospodarcza Rządu winna zmierzać do ułatwienia wywozu tych produktów na uprzemysłowione rynki zachodnie.

Rozwinięty przemysł młynarski pracuje przeważnie dla rynku wewnętrznego ze względu na dotychczasową politykę wywozową i zakaz wywozu zbóż. Rola tego przemysłu zmieni się z chwilą podniesienia produkcji rolnej, co umożliwi wywóz mąki zagranicę.

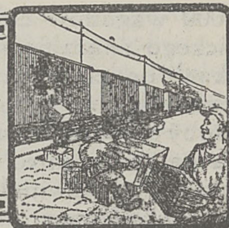
Istnieją też inne gałęzie przemysłu rolnego, lecz te dotychczas nie rozwinęły się należycie i w bilansie nie odgrywają prawie żadnej roli, a nawet nie pokrywają zapotrzebowania rynku wewnętrzaego. Dlatego też importujemy dużo środków spożywczych, które posiadamy w kraju. Np. wywozimy trzodę chlewną (w 1924 r. za 24,687,000 zł.), natomiast przywozimy tłuszcze jadalne zwierzęce (w 1924 r. za 32,460,000 zł.), konserwy mięsne i rybne, przetwory owocowe, produkty nabiałowe i t. p. Świadczy to, że pewne gałęzie produkcji krajowej nie rozwinęły się wcale lub rozwój ich jest niedostateczny.

Już powyższy przegląd ważniejszych działów przemysłu, związanego z rolnictwem, wskazuje na jednostronny jego rozwój. Rozwinęły się więc przemysły: cukrowniczy, spirytusowy i przetworów ziemniaczanych, lecz, ze względu na wysokie koszty produkcji i niepomyślne konjunktury na rynkach zagranicznych, znajdują się w trudnem położeniu. Natomiast inne gałęzie produkcji zwłaszcza mięsno-nabiałowa cechuje wyraźnie niedorozwój. Dlatego też zagadnienie organizacji przemysłu rolnego, a ściślej mówiąc związanego z rolnictwem, winno polegać na reorganizacji pierwszych i rozwinięciu drugich, zaś polityka gospodarcza Rządu musi umożliwić tej ważnej gałęzi produkcji krajowej zdobycie zdolności konkurencyjnych na rynkach zagranicznych.

M. I.



Gdańskie decyzje.



Ostatnia sesja Rady Ligi Narodów zdaje się stanowić dla stosunków polsko-gdańskich pewien punkt zwrotny, jeżeli nie w świadomości sfer urzędowych, reprezentujących W. M. Gdańsk, to przynajmniej w bezstronnej opinji najwyższych przedstawicieli mocarstw, reprezentowanych w Radzie Ligi. Ku temu przyczyniło się znakomicie Wolne Miasto, jaskrawo i bez osłonek podkreślające swój sposób ujmowania stosunków polsko-gdańskich.

Mianowicie, na sesji tej ujawniła się dobitnie tendencja Wolnego Miasta zapatrywania się na swe stosunki z Polską wyłącznie tylko z punktu politycznego, z zupełnem pominięciem strony gospodarczej tej sprawy, a nawet więcej, bo z wyraźnem i świadomem wyrzeczeniem się korzyści gospodarczych zgodnej współpracy za cenę zdobyczy politycznych, któreby właśnie tę współpracę i łączność gospodarczą coraz bardziej rozluźniały i utrudniały.

Że tak jest w istocie, dowodzi jaskrawo ciągłe wysuwanie ze strony W. M. Gdańska kwestji jego „suwerenitetu", tylokrotnie już odrzuconego zarówno przez wybitnych, nawet niemieckich mężów nauki (jak prof. Walter Schucking i Hans Welzberg), jak i, co ważniejsze, przez Konferencję Ambasadorów (w r. 1920). Wolne Miasto uważało jednak, że ciągłe wysuwanie tej sprawy przy najrozmaitszych okazjach przygotuje powoli grunt do ostatecznego ataku i przyniesie Gdańskowi uznanie odrzuconej w swoim czasie tezy o „suwerenitecie" Wolnego Miasta. Inna rzecz, że uparte wysuwanie tej tezy, przy każdych rokowaniach gospodarczych musiało utrudniać nietylko wszelką współpracę lecz i dostęp do morza, co jednak leżało w intencjach Wolnego Miasta, starającego się w ten sposób dojść do swego końcowego celu.

Jak wiadomo, sprawa tego „suwerenitetu" stanowiła jeden z najpoważniejszych punktów, podlegających rozstrzygnięciu Rady Ligi na ostatniej sesji. Gdańska teza została raz jeszcze odrzuconą przez wyraźne stwierdzenie, że statut międzynarodowy „Wolnego Miasta" jest określony przez Traktat Wersalski. Gdańsk jest więc tylko „Wolnem Miastem" i wszelkie dalsze zakusy późniejszego nadania mu charakteru „suwerennego państwa" zostały odtąd udaremnione. Przez to samo została Gdańskowi odebrana możność wikłania stosunków gospodarczych przez wysuwanie tej tezy.

Wprawdzie Gdańsk na razie nie chce zrozumieć tego faktu i twierdzi, że i ta decyzja Rady Ligi Narodów jest „niejasna". Tem niemniej jawnie przyznaje, że właśnie wysuwanie przezeń tej dziś odrzuconej tezy było powodem prawie, że wszystkich sporów polsko-gdańskich. Pisząc o odrzuceniu przez Radę Ligi tezy o gdańskim „suwerenitecie", powiada „Danziger Neuste Nachrichten" (z dnia 16 marca r. b. Nr. 63 str. 3) dosłownie: „Gerede diese Frage (t. zn. kwestja suwerenitetu W. M. Gdańska) ist aber der Augelpunkt wenn auch nicht aller, so doch na he zu aller Konflikte zwischen Polen und Danzig". To jawne przyznanie, że wysuwanie przez Wolne Miasto tylokrotnie odrzuconej tezy o „suwerenitecie" Gdańska było przyczyną bez mała wszystkich sporów polsko-gdańskich, jest tak dosadnem samooskarżeniem się Gdańska, że nie wymagałoby żadnych dalszych komentarzy.

Jednakże nie odrzeczy będzie wykazać, że świadomość o tego rodzaju postępowaniu Gdańska przeniknęła dziś również Radę Ligi Narodów. Możemy to łatwo uczynić właśnie z okazji rozstrzygnięcia innych spraw, które znajdowały się równocześnie na porządku dziennym marcowej sesji.

A więc mieliśmy tu m. in. sprawę polskiej dyrekcji kolejowej w Gdańsku. Wolne Miasto odmawiało tej dyrekcji prawa administrowania poza gdańskiemi kolejami, również kolejami, położonemi na obszarze politycznym Polski. Domagano się natomiast, aby dyrekcja ta obejmowała wyłącznie koleje gdańskie. Polska sprzeciwiała się temu z tego względu, że utrzymywanie takiej odrębnej dyrekcji dla znikomej ilości gdańskich kolei byłoby z punktu widzenia racjonalnej gospodarki niemożliwe. Ponadto należałoby mieć na względzie, że o ileby Wolne Miasto w dalszym ciągu sprzeciwiało się istnieniu takiej dyrekcji w Gdańsku, wówczas zachodziłaby potrzeba przeniesienia jej na obszar Polski, co byłoby ze szkodą dla życia gospodarczego Gdańska. Te argumenty gospodarcze nie przekonywały jednak Wolnego Miasta, który za cenę wygranej politycznej gotów byłby zrzec się korzyści gospodarczych. To też rozstrzygnięcie Rady Ligi Narodów istotnie nie jest pozbawione charakteru potępienia polityki Gdańska, gdyż Rada, przychylając się do opinji Komitetu Prawniczego, że formalnie Wolne Miasto ma rację, uznał jednak słuszność gospodarczą Polski i polecił rozpocząć rokowania w celu pozostawienia tej dyrekcji kolejowej w Gdańsku. Ukoronowaniem sprawy było oświadczenie Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku, p. Mac Donella, który wyraził się, że przeniesienie dyrekcji polskiej z Gdańska byłoby klęską gospodarczą dla Gdańska. Wobec tego oświadczenia, dziwną istotnie wydaje się polityka gdańskiego Senatu, który na

złość Polsce gotów jest podciąć warunki egzystencji własnego przemysłu i handlu.

Już tylko konsekwencją odrzucenia tezy „suwerenitetu“ Gdańska są dalsze decyzje Rady Ligi, dotyczące podporządkowania Wolnego Miasta polskiemu ustawodawstwu celnemu oraz ustanowienia odrębnej policji portowej. Gdańsk domagał się bowiem, aby uznać, że polskie ustawodawstwo celne, wbrew postanowieniom Traktatu Wersalskiego, nie ma zastosowania w Gdańsku, o ile uprzednio nie zostanie uzgodnione z „suwerennym“ Gdańskiem. Również nie chciał zgodzić się na ustanowienie odrębnej policji portowej i wydzielenie obszaru portowego dla jej działalności. Oba te sprzeciwy Gdańska zostały odrzucone, lecz co gorsza, wrażliwy na wszelkie oznaki polskości Gdańsk będzie musiał ścierpieć, że osobny korpus policji portowej będzie nosił odznaki biało-czerwone i będzie posiadał na czele polskiego oficera łącznikowego.

Sprawa polskich skrzynek pocztowych, pomimo protestu Gdańsku, została odesłana do rozpatrzenia przez międzynarodowy trybunał w Hadze, który zbierze się 14 kwietnia. Do tego czasu Polska poczta w Gdańsku będzie nadal funkcjonowała. Jest to jedyna sprawa, która nie została na ostatniej sesji rozstrzygnięta definitywnie, jeśli nie liczyć sprawy procedury, jaka ma być na przyszłość zastosowana w sporach polsko-gdańskich, która to kwestja ma być dopiero przygotowana w formie konkretnych wniosków przez jej referenta, delegata Hiszpanji, Quinonesa de Leon, na następną sesję Rady Ligi.

Że sprawa zmiany procedury wypłynęła w formie projektu, by sprawami temi na przyszłość zajmowała się specjalna komisja techniczna, to i tu niemałą zasługę ponosi Gdańsk, który szczegółowo starał się wywlekać przed forum Rady Ligi całe dziesiątki drobnych sporów, których podłożem, jak Gdańska prasa sama przyznaje, były momenty polityczne, a w pierwszej linji „suwerenitet“ Wolnego Miasta. Uproszczenie procedury, jak również oddalenie spraw z porządku dziennego Rady Ligi, która, jak słusznie zauważył jeden z jej członków, nie jest radą miejską, przyczyni się znacznie do utemperowania Gdańska, którego celem było czynienie jaknajwiększego hałasu swemi sprawami i dyskredytowanie Polski, jako strony rzekomo napadającej.

Między innemi, jako „akcję bezpośrednią“ uważa gdański prezydent, p. Sahm, ostatnio ogłoszony przez polskie społeczeństwo bojkot Gdańska. P. Sahm, jak podaje gdańska prasa, zwrócił się do Rady Ligi „z usilną prośbą o pomoc (?) przeciwko polskiemu bojkotowi gospodarczemu, którego gdańskie życie gospodarcze dłużej wytrzymać nie może“ (Dz. N.N. z 14 marca r. b. Nr. 62 str. 1). Bojkot ten miał jakoby „przyczynić Gdańskowi ogromne szkody i między innemi spowodować bezrobocie dla wielu tysięcy robotników“. To oświadczenie p. Sahma dziwnie brzmi w zestawieniu z przemówieniem jednego z gdańskich posłów podczas obrad „Volkstag'u“ nad sprawą dziesięciomiljonowej pożyczki dla życia gospodarczego Gdańska, gdzie poseł ten oświadczył wręcz, że polski bojkot nie przynosi absolutnie żadnych szkód Gdańskowi, gdyż Polska sama przechodzi ostry kryzys gospodarczy, wobec czego czy z bojkotem, czy bez bojkotu, i tak nic pomóc, ani szkodzić Gdańskowi nie może.

Szkoda wielka, że się ci panowie przedtem nie uzgodnili. Być może, że wówczas i gdański „Die Neue Zeit“ nie pisałby: Ciężka jest walka o prawa polityczne, ale cięższa jeszcze jest walka o egzystencję gospodarczą. Senat nie rozumie, że z upadkiem życia gospodarczego upada niezależność polityczna Gdańska i niemczyzny. Sytuacja gospodarcza W. Miasta jest bardzo poważna. Nikt nie dba o jego interesy gospodarcze.



Czy nie lepiej byłoby, aby Senat W. M. Gdańska, zamiast szkodzić Gdańskowi i Polsce przez walkę o „suwerenitet“ zechciał nareszcie dążyć do lojalnej współpracy gospodarczej z Polską? Lepiej późno, niż nigdy.

Bene.

Nasz stosunek do przemysłu gdańskiego.

Już cała historja stosunków politycznego i gospodarczego niemców gdańskich do Polski, od czasu sztucznego utworzenia Wolnego Miasta Gdańska przez pięć lat swej egzystencji, nareszcie niedawne wypadki ze skrzynkami pocztowemi, jasno wskazują, że współpraca z Gdańskiem należytemi torami iść nie może.

Gdańsk stał się ziemią obiecaną dla niemieckiego przemysłu, znajdującego doskonałe miejsce do zakładania fabryk i domów importowych. Tem się też tłomaczy ta wielka ilość towarów wyrabianych przez fabryki niemiecko-gdańskie, zalewających wobec braku granicy celnej nasz rynek i podkopujących egzystencję naszego przemysłu. Nie da się zaprzeczyć, że nie posiadając zupełnej samowystarczalności, zmuszeni jesteśmy do importowania zagranicznych wyrobów, ale jeżeli mamy posługiwać się obcym towarem, to czyńmy to otwarcie. Jeżeli sprowadzamy towary z Francji lub Niemiec, to wiemy, że one są francuskie lub niemieckie, regulowane umowami międzynarodowemi, podlegające cłom, dające dochody Skarbowi Państwa. Jeżeli ten import pod względem gospodarczym lub społecznym jest nam nie pożądany albo nawet wrogi, to przynajmniej wiemy, że ta wrogość jest jawna zewnętrzna i łatwiej uchwytna. Fabryki gdańskie, których właściciele w sposób bezpośredni lub pośredni wywierają wpływ na kierunek Gdańska, bardzo nam dobrze znany z usposobienia do Polski, są tym ukrytym wewnętrznym wrogiem gospodarczym, który posiada najlepszą sposobność do uszkodzenia interesom Polski. Szczególniej niebezpieczne one są młodemu naszemu przemysłowi, który potrzebuje często poparcia ze strony rządu i społeczeństwa; społeczeństwo zaś nasze często przez nieświadomość, a jeszcze częściej przez przyzwyczajenie lub obojętność, kupuje właśnie te obce wyroby, które produkuje nasz przemysł krajowy o wartości nie ustępującej wyrobom zagranicznym.

Podkreślając poraz drugi hakatystyczny charakter przedsiębiorstw przemysłowych gdańskich i konieczność samoobrony narodowej przeciwko inwazji obcego przemysłu, Związek Towarzystw Kupieckich z siedzibą w Poznaniu podaje niniejszem, dla ogółu kupców i konsumentów następujące gdańsko-niemieckie przedsiębiorstwa przemysłowe, względnie znane na naszym rynku artykuły.

1) „Odol" — woda do ust, proszki i pasta do zębów
2) „Sarotti" — czekolady i cukierki
3) „Lachs" — wódki gdańskie
4) „Kailler" — wódki gdańskie
5) „Ayoka & Co" — wino musujące (szampan)
6) „Dr. Oetker" — budyń i cukier waniljowy
7) „Kanolda" — karmelki śmietankowe
8) „Aida" — fabryka czekolady
9) „Leibitz" — keksy (Gdańsk)
10) „Blasberg i Szymański" — (Gdańsk) kasy ogniotrwałe
11) „Baltische Pancer Akt. Ges"
12) „Danziger Verpackungsindustrire A. G." Weidengasse 35/38 — papa falista.

Prosimy Szan. Czytelników o podanie nam dalszych podobnych firm celem uzupełnienia powyższego zestawienia.

Związek Towarzystw Kupieckich z siedzibą w Poznaniu.

NADESŁANE KSIĄŻKI.

Praktyczne Wydawnictwo na czasie.

Otrzymaliśmy bardzo starannie opracowane niezwykle praktyczne w codziennym użytku wydawnictwo. Jest to książka p. t. Polska Tabela Procentowa, podręcznik, który odda wielkie usługi bankom, rolnictwu, przemysłowi, kupiectwu, adwokatom i notarjuszom a także wszelkim innym zawodom i osobom prywatnym. Zadaniem Tabeli Procentowej jest ułatwienie dotychczasowych mozolnych i kłopotliwych obliczeń procentowych we wszelkich najwięcej nawet skomplikowanych wypadbach z różnych dziedzin życia gospodarczego.

Cechą dodatnią Tabeli jest okoliczność, że umożliwia ona dokonywania obliczeń bez względu na wysokość procentów i odległość terminów (bo stopa proc. przewidziana jest od 2 do 36 proc. w stosunku rocznym, zaś termin od 1 dnia do 180 dni, przy sumach od 1 zł. do 50,000 zł.).

Książka ta, o objętości około 400 stron druku w trwałej płóciennej bardzo gustownej i wykwitnej oprawie opracowana i wydana zostałą przez pp. Marjana Turskiego, dyr. Banku Wielkopolskiego w Poznaniu (b. dyr. P. K. K. P., oddz. w Ostrowie) i Tadeusza Wolframa, urzędnika Banku Polskiego, oddziału w Poznaniu.

Główny skład: Księgarnia Polska W. Templowicz, w Poznaniu, Aleja Marcinkowskiego 19.

Pożyteczna broszura.

W wydaniu Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów ukazała się, jako pierwsze wydawnictwo Komitetu Narodowego Polskiego Międzynarodowej Izby Handlowej broszura p. t. „Ważniejsze międzynarodowe terminy handlowe, ich znaczenie i umowne skróty" podająca szszegółową interpretację oraz zwyczaje handlowe różnych krajów, dotyczące ważniejszych terminów używanych w międzynarodowych umowach handlowych jak: F. O. B., F. A. S., Franco sur wagon (Franco wagon stacja nadawcza), Franco Rendu (Franco wagon stacja odbiorcza lub franko skład odbiorcy), C. I. F,, C. A. F. i C. F.

Podana w broszurze iterpretacja tych klauzul wskazuje szczegółowo prawa i obowiązki sprzedawcy i nabywcy przy zastosowaniu każdego z powyższych terminów oraz zwyczaje handlowe na ziemiach polskich i orzecznictwo izb handlowych, dotyczące tych klauzul. Całość stanowi bardzo cenny materjał i użyteczne wskazówki niezbędne dla każdego kupca i przemysłowca przy zawieraniu umów handlowych, szczególniej z kupcami krajów zagranicznych. Praca ta może być również bardzo użyteczną przy wykładach przedmiotów handlowych w zawodowych uczelniach handlowych,



GRZECHY REKLAMY.

W poprzednim numerze „Przeglądu" mówiliśmy o grzechach sprzedawców, a dzisiaj chcemy pomówić o podobnych grzechach, jakie robią ci, co przez reklamę torują sobie drogę do sprzedaży.

Bardzo często słyszy się u nas narzekania na reklamę. Narzekają oczywiście nie ci, co z tej reklamy żyją, ale ci, co reklamują swój towar czy firmę.

Bo narzekania te sprowadzają się przeważnie do tego, że wszyscy ogólnie skarżą się na wielkie koszty reklamowania się. Przeważnie więc słyszy się argument: „Reklama nie opłaca się, ponieważ nie zwraca ona wyłożonych na nią pieniędzy".

W wielu wypadkach tak jest: reklama bardzo wielu z naszych kupców nie opłaca się, bo nie pokrywa wyłożonego na nią kapitału. Ale pochodzi to stąd, że nasi kupcy grzeszą wielką ignorancją we wszystkiem, co się tyczy reklamy.

Powiedzmy sobie otwarcie: nie umiemy się reklamować. To znaczy, że nie umiemy ułożvć dobrze ogłoszenia, nie wiemy, jak często należy je powtarzać, no i nie wiemy, gdzie się ogłaszać.

Jeżeli chodzi o ogłoszenie w prasie codziennej, to ma ono tylko o tyle rację, o ile jest widoczne. Aby więc to osiągnąć, szczególnie w niedzielnych numerach, które cieszą się wielką popularnością wśród reklamujących się, dajemy wielkie ogłoszenia. Strona, pół strony, wreszcia ćwierć, przytem każdy chce być na pierwszej stronie, a więc tam, gdzie przestrzeń kosztuje drożej, — nic więc dziwnego, że suma zapłacona za takie ogłoszenie w bardzo wielu wypadkach przerasta wartość samego ogłoszenia.

Oprócz tego nie zwracamy dosyć uwagi na ułożenie tekstu ogłoszenia. Nam się wydaje, że trzeba się tylko przypominać klienteli, a więc że wystarczy powtarzanie nazwy firmy, czy towaru nieskończoną ilość razy w kilku wydawnictwach.

Wcale nie. Reklama powinna nietylko przypominać o istnieniu firmy, ale powinna przyciągać tam klijentelę pewnymi argumentami. Powinna sprzedawać towar, czy też obsługę danej firmy. Jeżeli ktoś po przeczytaniu pewnego ogłoszenia, powie: „Muszę sobie to kupić", to chociażby tego nie zrobił odrazu to jednak należy uważać, że w danym wypadku reklama zrobiła swoje. Sprzedała towar.

To samo można powiedzieć o ogłoszeniu, które zmusiło czytającego je do zanotowania sobie adresu firmy czy też wyrwania kartki, zawierającej je.

A do tego może doprowadzić tylko takie ogłoszenie, które posiada pewne argumenty, które mówi coś o samym towarze czy też o firmie.

Weźmy taki artykuł jak węgiel. Wszystkie nasze firmy sprzedające węgiel powtarzają tylko na większej lub mniejszej przestrzeni, częściej lub rzadziej swą firmę. Ale żadnej z nich nie przyszło do głowy powiedzieć coś o gatunku węgla z kopalni, jaką reprezentują, porównać go z węglem z innych kopalni, przekonać publiczność, że jest lepszy, bo jest czysty, t. j. bez „kamieni", że jest łatwopalny, że daje dużo ciepła a mało popiołu, że jest twardy, a więc nie kruszy się na miał. Żadnej też firmie nie przyszło do głowy powiedzenie publiczności coś nie coś o sposobie załatwiania zamówień, o dostawie i wogóle tem wszystkiem, co może obchodzić nabywców. A przecież ogłoszenia niektórych firm widzi się prawie codziennie, a więc byłoby dosyć miejsca i czasu na powiedzenie niejednego.

Bardzo niedawno jedna z wielkich firm przemysłowych w Małopolsce dała prawie do wszystkich pism wydawanych na terenie Rzeczypospolitej szereg ogłoszeń, które ukazały się na pierwszych stronach w wielkim rozmiarze, bo całej kolumny. Kampanja ta, o ile to można nazwać kampanją, musiała kosztować bardzo wielkie sumy. Czy jednak przyniosła ona firmie dobre z punktu widzenia reklamy rezultaty? Zdaje się, że nie. Widocznie nie o to firmie tej chodziło. Bo gdyby chodziło o reklamę i o to, aby ta przyniosła korzyści odpowiadające pod względem materjalnym poniesionym wydatkom, to trzeba było nią zupełnie inaczej pokierować. Przedewszystkiem trzeba było przygotować więcej tekstów, nie starać się dawać wszystkiego w jednem ogłoszeniu i należało tak uplanować całą kampanję, aby te ogłoszenia nie ukazywały się w prasie lokalnej w jednym czasie. Co z tego, że w jeden dzień we wszystkich pismach Warszawy ukazały się na pierwszej stronie te ogłoszenia ułożone jednakowo, posiadające jednakową treść? Można powiedzieć, że 50% tej reklamy poszło na marne, czyli że 50% wydanych pieniędzy nie wróciło do firmy.

Takich błędów firmy nasze robią bardzo dużo, i pochodzą one stąd, że naogół kierownicy nawet bardzo poważnych przedsiębiorstw mają bardzo słabe pojęcie o tem, czem jest reklama i jak się nią posługiwać. A że biura nasze, t.zw. biura ogłoszeń są właściwie tylko instytucjami kredytu krótkoterminowego (2 do 3 miesięcy) dla reklamujących się, a nie specjalistami od układania reklam i wybierania dla nich odpowiednich środków, — więc rezultaty są bardzo nieznaczne.

I w tem jedynie leży źródło wysokich kosztów, jakie w Polsce pociąga za sobą reklamowanie się.

Nie sama reklama jest droga, ale ignorancja reklamujących się kosztuje drogo.

T. Skarzyński.

KRONIKA KRAJOWA
PRZEMYSŁ

Z przemysłu cementowego.

W celu skoordynowania zbytu cementu, cementownie b. Kongresówki zrzeszyły się w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą „Cement". Do spółki weszły wszystkie czynne cementownie, t. j. „Wysoka", reprezentująca dwie fabryki w Wysokiej i Podrosi, Wiek, Grodziec, Klucze, Łazy, Ogrodzieniec, Wrzosowa i Rudniki. Cena obecna cementu jest niższą od przedwojennej. Obecnie 100 kg. brutto kosztuje 5 złotych, oprócz tego udzielane są znaczne rabaty. Przed wojną cena cementu grawitowała około 1 dolara (5,18 zł) za 100 kg. W celu utrzymania cen na poziomie jaknajniższym konieczne jest przy uwzględnieniu wyższych obecnie niż przed wojną kosztów eksploatacji całkowite uruchomienie fabryk i intensywny zbyt produktu. Sprawność polskich cementowni równa się około 1,200.000 ton cementu rocznie. W roku 1923 zbyto ca. 500,000 ton, a w roku 1924 zaledwie około 350,000 ton, t. j. niespełna 30% sprawności. Zapotrzebowania rządowe przed wojną wynosiły kikadziesiąt procent zbytu, a obecnie wszystkiego kilka procent.

Z przemysłu cukrowniczego.

Pomiędzy plantatorami buraków cukrowych a związkiem cukrowników powstał dość poważny zatarg na tle warunków i ceny dostawy buraków na przyszłą kampanję cukrową. Do tej pory plantatorzy zawierali tranzakcje na mocy ustalonego wskaźnika cukrowego, istota którego polega na tem że w razie klęski nieurodzaju plantatorzy są zagwarantowani od strat. Przy tych warunkach kontrakty w r. z. zawierane były w cenie 3 zł. 20 gr. za centnar metryczny buraków. Obecnie cukrownicy kasują kontrakt ramowy i wskaźnik cukrowy, na co kategorycznie nie zgadzają się plantatorzy żądając jednocześnie ceny na r. b. 3 zł. 50 gr. i stosownych zaliczek. W sprawie tej w 36 lokalnych związkach plantatorów odbyły się zebrania, na których uchwalono nie zawierać na podobnych warunkach kontraktów i nie uprawiać w r. b. plantacyj, co grozi państwu upadkiem kultury rolniczej i konsekwencjami skarbowemi. Dla zbadania zatargu wyznaczona została rządowa komisja, która odbyła pierwsze posiedzenie ale nie powzięła żadnych uchwał.

Z przemysłu budowlanego.

Z pożyczki amerykańskiej rząd przeznaczył poważniejszą sumę na pożyczki dla przemysłu budowlanego. Pożyczki te udzielane będą za pośrednictwem Banku gospodarstwa krajowego, przedewszystkiem uwzględnione będą przedsiębiorstwa ceramiczne, które przyjmą zobowiązania niepodnoszenia cen, chodzi bowiem o zapewnienie na rozpoczynający się sezon budowlany wystarczającej ilości cegły.

Dla ujęcia sprawy zagadnień budowlanych ze stanowiska ożywienia ruchu budowlanego, przy komitecie ekonomicznym ministrów utworzono urząd komisarza budowlanego Stanowisko objąć ma inż. Wacław Polkowski, który w latach 1918 — 1920 pełnił obowiązki naczelnika wydziału budowlanego w minist. przemysłu i handlu.

Eksport wyrobów jutowych do Rumunji.

Jak wiadomo, Rumunja eksportuje w dużych ilościach mąkę i zboże. Jako opakowanie służą worki jutowe.

W czasach inflacji Polska znaczne ilości wyrobów jutowych wywoziła do Rumunji. Obecnie z powodu zmiany stosunków gospodarczych w kraju i drożyzny produkcji Niemcy i Czechosłowacja usunęły z rumuńskiego rynku polskiego konkurenta. Rząd Polski pragnąc ułatwić eksport tkanin do Rumunji zamierza znacznie zniżyć koszty transportu wyrobów jutowych na kolejach oraz poczynić starania w celu obniżenia takowych na zasadzie wzajemności na kolejach rumuńskich w ramach ogólnej zniżki taryfy przewozowej dla manufaktury.

Z przemysłu włókienniczego.

W roku 1924 łódzki okręg włókienniczy przerobił koło 62,700 ton bawełny oraz 16000 ton wełny. Cyfra produkcji przędzy bawełnianej, odpadkowej i wipniowej wynosi 57000 ton; ilość wyprodukowanej w r. 1924 przędzy wełnianej, czesankowej i zgrzebnej, wynosi 14750 ton. Tkanin bawełnianych łódzki okręg wyprodukował w r. 1924 55400 ton, tkanin wełnianych 13700 ton. W r. 1922 przybliżona roczna produkcja tkanin bawełnianych wynosiła 78740 ton, tkanin wełnianych 27300 ton. Zestawienie cyfr z r. 1924 i 1922 dostatecznie charakteryzuje spadek produkcji w r. ubiegłym.

Zamówienia rządowe dla przemysłu włókienniczego.

Jak prasa codzienna donosiła w Ministerstwie przemysłu i handlu odbywały się konferencje w sprawie przydziałów zamówień rządowych dla przemysłu. W ślad za temi konferencjami dnia 27 z. m. odbył się w M. Spraw Wojskowych przetarg na dostawy sukna mundurowego i płaszczowego na potrzeby wojskowe w ogólnej ilości 100,000 metrów. W przetargu przyjęli udział cały przemysł włókienniczy wszystkich trzech centrów: Łodzi Bielska i Białegostoku. Sukna mundurowego zaoferowano ilość czterokrotnie przewyższającą zapotrzebowanie wojska, — oferty na sukno płaszczowe sześciokrotnie przewyższały zapotrzebowanie. Fakt ten dostatecznie ilustruje ciężkie położenie przemysłu, wyrażające się głównie w braku zamówień. To też zamówienia wojskowe, przedstawiające kwotę koło 15 miljonów złotych wpłyną na poprawę tych stosunków.

Podział zamówień nie został dokonany między trzy centra przemysłu włókienniczego według potencjalnej zdolności produkcyjnej każdego z nich. Niechęć Łodzi do produkowania pewnych gatunków sukna była jedną z przyczyn otrzymania przez takową mniejszych zamówień. Łódź przy dostawach dla innych ministerstw z pewnością rzuci swe silne atuty, by módz otrzymać znaczniejsze zamówienia. A najważniejszym atutem łódzkiego przemysłu włókienniczego, atutem pokonywającym wszystkich, jest to olbrzymia ilość bezrobotnych, oczekujących pracy.

Z przemysłu papierniczego.

Pomimo, iż w roku ubiegłym cały szereg papierni pracowało z krótszemi, lub dłuższemi przerwami, pomimo, iż duże papiernie nieczynne były prawie cały rok; — ogólna produkcja papieru w r. 1924 osiągnęła bardzo wysoką cyfrę, mianowicie ogólna produkcja papieru w r. 1924 wyniosła koło 48800 ton. Cyfra ta jednak nie dorównywa produkcji przedwojennej, wynoszącej koło 62000 ton. O ile przemysł papierniczy w r. b będzie pracował normalniej, niż w roku ubiegłym, — nie ulega wątpliwości, iż dotychczasowe papiernie wybitnie więcej wyprodukują, niż wyprodukowały w roku ubiegłym. Gdy dodamy jeszcze produkcję świeżo powstających papierni, które w najbliższych miesiącach mają być uruchomione, oraz produkcję nowej maszyny już uruchomionej jednej z największych fabryk z całą pewnością możemy twierdzić, iż kraj w roku bieżącym otrzyma koło 40—50% więcej papieru niż otrzymał w ubiegłym roku.

Przybliżona wartość produkcji papieru w roku ubiegłym wynosiła koło 3½ miljonów złotych.

Wybitnie wzrosła również i produkcja celulozy sulfitowej. W r 1924 wyniosła produkcja obu fabryk koło 29000 ton i przekroczyła już produkcję przedwojenną, wynoszącą koło 27000 ton. Nadmienić jednak należy, iż przy obliczeniu przedwojennej produkcji w rachubę przyjęta była jedna fabryka celulozy, obecnie w Polsce czynne są dwie fabryki celulozy; podane wyżej produkcja tyczy się jak wspomniano obu tych fabryk. Częściowy pożar jednej fabryki, dłuższy postój koło miesiąca drugiej fabryki stanął na przeszkodzie do większej produkcji.

Przybliżona wartość zeszłorocznej produkcji celulozy wynosi koło 814000 złotych.

Rynek towarowy na surowce i artykuły techniczne dla przemysłu metalowego.

Ceny hurtowe na surowce i artykuły techniczne dla przemysłu metalowego w dniu 27 marca 1925 r. w złotych (pg. danych S. A, „Zjednoczeni Polscy Przemysłowcy Metalowi“)

a) za 1 tonę franco wagon stacja załadowania:

Surówka odlewnicza „Chlewiska“ na węglu drzewnym	150.—
Surówka odlewnicza „Stąporków Nr. 1	147.—
Surówka odlewnicza Ostrowiecka Nr. 1	147.—
Surówka odlewnicza Witkowicka Nr. 1 (oclona)	161.—
Złom żeliwny (fragment lany)	123.—
Żelazo handlowe krajowe	200.—
Bednarka gorąco walcowana	235.—
Bednarka zimno walcowana	405.—
Walcówka (drut okrągły od 5½ do 13 mm., kwadratowy od 5¼ do 8 mm.)	265.—
Blacha (cena zasadnicza)	270.—
Koks karwiński	45.—
Koks górnośląski twardy	33.—
„ „ miękki	33.—
Węgiel kowalski myty cieszyński	37.35

b) za 100 kg. loco skład Warszawa:

Pokost chemicznie czysty gwar.	235,—
Olej wrzecionowy 3—4|20°	24,21
„ „ 5—6|20°	30,19
„ „ III 3—3,5|50°	33,87
Olej maszynowy IV 4—4,5|50°	35,97
„ „ V 5—5,5|50°	40,17
„ „ VI 6 - 6,5|50°	43,32
„ „ VII 7—7,5|50°	46,47
Olej cylindrowy do pary przegrz.	60,96
„ „ „ nasyconej 220 — 230°	44,68
Smar Tovotte'a	50,69
Benzyna 721|730	81,60
„ 751|760	58,80
„ 771|780	45,50

Centralne biuro sprzedaży Polskich Odlewni Rur w Warszawie ul. Nowy Świat 35 notuje od d. 1.II 1925 następujące ceny orjentacyjne, obowiązujące do odwołania:

Rury kanalizacyjne i zlewowe 37,5 zł. za 100 kg.

Rury wodociągowe 43.— zł. za 100 kg.

Fasony o 10% drożej.

Ceny należy rozumieć franco stacja odbiorcza przy ładunkach wagonowych z uwzględnieniem stawki taryfy kolejowej 15-tonnowej. Przy ładunkach drobnych ta sama cena loco odlewnia.

Cena gwoździ i drutu.

„Zjednoczenie Polskich Fabryk Gwoździ i Drutu“ notuje ceny następujące od dnia 12 listopada r. ub.

Gwoździe za skrzynię 16 kg. wagi netto loko magazyn fabryczny (ceny zasadnicze) Zł gr.

budowlane od Nr. 26 do Nr. 23	7.30
drobne od Nr. 15 — Nr. 6 od zł. 7 gr. 50 do	12.60

Druty za 100 kg. (ceny zasadnicze) jasne zwyczajne:

od Nr. 2/0 do Nr. 30	46.70

Druty ocynkowane:

od Nr. 2/0 do Nr. 30	59.—

Od cen zasadniczych dawany jest rabat zależny od specyfikacji i ilości towaru. Za wymiar dopłaty według specjalnej tabeli.

Notowania Centralnego Biura Polskich Odlewni Wyrobów Emaljowanych, obowiązujące do odwołania:

Cena garnków emaljowanych 75 groszy za 1 kilo.

Cena garnków surowych 60 groszy za 1 kilo.

Do cen powyższych dolicza się 2% na koszty opakowania i ekspedycji.

Ceny rozumieją się franko stacja załadowania.

Ceny odlewów z metali półszlachetnych.

Podług notowań Koła odlewni metali półszlachetnych od dnia 15 stycznia obowiązuje aż do odwołania następujące ceny na:

	Zł. gr.
armaturę mosiężną	2.75
armaturę bronzową	3.65
armaturę fosforbronzową	3.75
odlew mosiężny galanteryjny	4.—

Ceny te rozumieją się za 1 kg. loco fabryka za gotowkę.

Ceny odlewów ze stopów specjalnych.

Koło odlewni metali półszlachetnych notuje następujące ceny odlewów ze stopów specjalnych, przepisanych przez ministerstwo kolei żelaznych dla taboru P. K. P.

Gatunek stopu i marka		*Cena za 100 kg*
Bronz panewkowy	VII1	390 złotych
„ osprzętowy	VII2	365 „
„ fosforowy	VII3	395 „
Mosiądz	VIII	285 „

Powyższe ceny rozumieją się przy wadze jednej sztuki odlewu nie niżej 2 klg. Za odlew wagi poniżej 2 kg. dolicza się do ceny powyższej 8%.

Ceny blachy ocynkowanej.

Cynkownia warszawska notuje następujące ceny blachy żelaznej ocynkowanej za 100 kg franco wagon Warszawa:

711×1422×0,5 mm.	80.—
711×1422×0,525 mm.	79.—
711×1422×0,55 mm.	78 —
1000×2000×0,5 mm.	82.—
1000×2000×0,55 mm.	80.—

Ceny te rozumieją się za 100 kg.

Cena odlewów żelaznych.

Podług notowań Grupy V (odlewni) Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych cena odlewów żelaznych surowych dla Warszawy aż do odwołania, wynosi od 0,45 do 0,56 złp. za 1 kg. loco fabryka.

Cena metali według notowań giełdy londyńskiej w dn. 25.III 25 r. w złotych po kursie dnia za tonnę metr.

Aluminjum	3056
Antymon	1699
Cyna standard	6094
Cynk hutniczy	936
Miedź elektrolityczna	1655
Miedź standard	1631
Ołów miękki	1161
Nikiel	4036
Rtęć	9680
Srebro za 1 kg.	108

Tendencja spokojna.

KRONIKA KRAJOWA
HANDEL

Z rynku zbożowego.

Zniżkowa tendecja na światowym rynku zbożowym nie pozostała bez wpływu na nasze notowania. Wywołana większemi opadami śnieżnemi zwyżka cen zbóż, jaką zauważyć można było na początku tygodnia, utrzymała się tylko w ciągu pierwszych 2—3 dni, ustępując miejsca powolnemu, lecz stałemu spadkowi cen zboża.

Na zniżkę cen reaguje dotychczas tylko dzielnica poznańska, co wskazywałoby na posiadanie przez nią większych zapasów zbóż. Natomiast była Kongresówka nic z osiągniętych cen nie ustępuje, na prowincji bowiem, wobec wyczerpania się zapasów, producenci osiągają względnie wyższe ceny niż w Warszawie.

Ceny zboża w Polsce i zagranicą.

Jak wiadomo obowiązujące obecnie cło wywozowe od pszenicy i żyta, wynoszące 15 złotych od 100 klg. wprowadzone zostało z powodu nieurodzaju i wynikającej stąd obawy o zaopatrzenie rynku krajowego.

Przez drugą połowę ubiegłego roku istnienie tego cła utrzymywało ceny przenicy i żyta na poziomie nieco niższym, od cen swiatowych w roku bieżącym—pomimo istnienia tego cła daje się zauważyć tendecja do wyrównania krajowych cen zboża z zagranicznemi, a nawet do przekroczenia cen światowych.

Według przeciętnych notowań w pierwszej połowie marca rb. cena pszenicy (za 100 klg.) podniosła się w Warszawie 42,62 zł. do 44:13 zł, podczas gdy w New Jorku spadła z 39,19 zł. na 36,93 zł., zaś w Berlinie z 31,90 na 31,32 zł.

W tym samym czasie cena żyta w Warszawie podniosła się z 31,43 zł za 100 klg: na 32,66 zł., gdy równocześnie w Chicago spadła z 32.90 zł. na 29.24 zł. zaś w Berlinie z 30,86 zł. na 30 zł.

Obserwując rozwój cen zboża na rynkach światowych stwierdzić można, iż pod wpływem pomyślnych widoków na zbiory tegoroczne w Ameryce, ceny te wykazują już od początku lutego rb. stałą tendencję zniżkową

Wobec tego, iż Polska została obficie zaopatrzona w mąkę amerykańską, ryż itp. — niema powodów do obaw, że zboże chlebowe mogło być u nas w najbliższej przyszłości magazynowane dla celów spekulacyjnych — Należy przypuszczać przeciwnie, iż wkrótce nastąpi jego wzmożona podaż (z powodu wymienionej powyżej konjuktóry zniżkowej na rynku światowym) i zgodny z tą tendencją zniżkową ruch cen zboża.

Ceny spirytusu.

Od dn. 15 marca 1925 r. obowiązują poniżej podane ceny sprzedażne hektolitra 100% spirytusu monopolowego, wydawanego w składzie, wyznaczonym przed dyrekcję państwowego, monopolu spirytusowego:

Za spirytus oczyszczony do wyrobu wódek czystych 567 zł. za spirytus oczyszczony do wyrobu wódek gatunkowych oraz do wzmacniania wina i soków—644 zł.; za spirytus oczyszczony na cele domowe, domowo-lecznice i naukowe, do wyrobu cukierków itp. przedmiotów spożywczych do naczyń odbiorcy—730 zł.; za spirytus oczyszczony dla aptek szpitali oraz do masowej fabrykacji środków galenowych — 567 zł.; za spirytus oczyszczony do wyrobu pachnideł, wszelkiego rodzaju kosmetyków i esencji — 200 zł.; za spirytus do fabrykacji eteru 75 zł.; za spirytus do wyrobu octu—65 zł.; za spirytus nieoczyszczony do wyrobu sztucznego jedwabiu—48 zł.: za spirytus do wyrobu środków leczniczych syntentycznych, do wyrobu mydeł oraz wszystkie inne cele przemysłowe, aniżeli wyżej wymienione — 105 złotych: za spirytus podwójnie oczyszczony i filtrowany o 15 złotych droższej od powyższych.

Za hektolitr objętościowy spirytusu skażonego ogólnym środkiem skazający (denaturat): mocy 92o — 55 złotych i mocy 95o — 57 złotych.

Cenę sprzedażną czystych wódek monopolowych wraz z butelką, obowiązującą od dnia 15 marca 1925 r. określa się, jak następuje:

a) mocy 45%:

w hurcie:

1 litr.	0,75 l.	0,6 l.	0,5 l.	0,3 l.	0,25 l.
3.05	2.29	1 85	1.56	0.96	0 80

w detalu:

1. litr.	0,75 l.	0,6 l.	0,5 l.	0,31 l.	0 25 l.
3 50	2.63	2.14	1.70	1.10	0.92

b) mocy 40%:

w hurcie

1 litr.	0,75 l.	0,6 l.	0,5 l.	0,3 l.	0.25 l.
2.73	2.05	1.65	1.38	0.84	0.71

w detalu:

1 litr.	0.75 l.	0,6 l.	0,5 l.	0,3 l.	0,25 l.
3.14	2.36	1 90	1.59	0.97	0 82

Detaliczna cena wódek czystych wyrabianych przez przedsiębiorców prywatnych, nie może przekraczać powyższych cen detalicznych więcej, niżo 10%.



W przypadku używania przez fabrykantów wódek czystych naczyń innej pojemności, aniżeli wyżej wymienione cena wódek w tych naczyniach winna być odpowiednio ustosunkowana do cen powyższych.

Od dnia 15 marca 1925 r. obowiązują ceny sprzedażne spirytusu butelkowego na cele domowo-lecznicze:

mocy 92%	1 litr.	0.6 litr.	0.5 litr.
w hurcie	6,50	3,91	3.28
w detalu	7,25	4,36	3,65
mocy 95%			
w hurcie	6,71	4,04	3,38
w detalu	7,50	4,50	3,77

Wywóz drzewa.

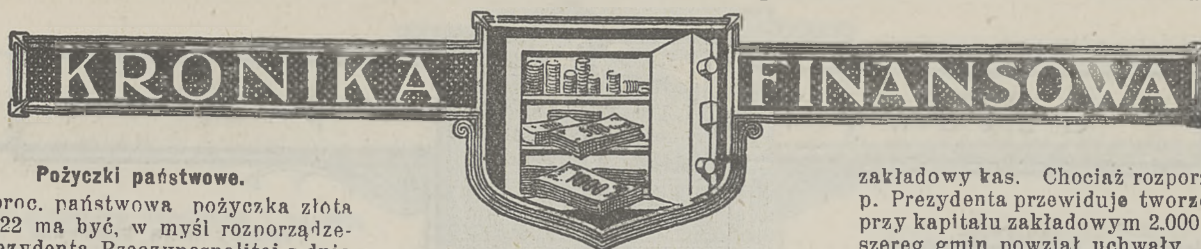
Sprawa możliwości sprzedaży drzewa klepkowego i beczkowego we Francji przedstawia się następujące: Kupcy francuscy sprowadzają drzewo klepkowe przeważnie z Ameryki, w dobrym gatunku i. b. suche. Kupiec polski mógłby konkurować pod warunkiem dostarczania drzewa pierwszorzędnego gatunku i zupełnie suchego (co wymaga conajmniej roku suszenia). Ceny sprzedażne obecnie są następujące; dla beczek 9 hektolitrowych, — klepka długości 1,10 do 12 do 1 m. 20—25, szerokości 0.7 do 0,8 grubości 0,04 do 0,04½, pierwszy gatunek 8,25 do 9 franków, dla beczek zwyczajnych, klepka długości 1. m. do 1. m. 05, szerokości i grubości jak poprzednio, 6,5 do 8 franków, zależnie od gatunku. Ceny beczek wykonanych na miejscu wynoszą 100 do 125 fr.; dla cen kupna liczyć 20 do 25 proc. mniej.

Wystawa ruchoma „Koła Polek".

Prace przygotowawcze, prowadzone przez fachowe siły, przy organizowaniu wystawy ruchomej prób i wzorów przemysłu krajowego są w pełnym toku, Na pierwszy apel zgłosiły swój udział niektóre wytwórnie przemysłu metalurgicznego, bawełnianego i konfekcyjnego. Zarząd wystawy i „Koło polek" odbierają liczne zamówienia i zapytania o organizacyjne szczegóły wystawy. Informacjamy służy Koło polek (pałac Staszica), bądź Zarząd wystawy (Chmielna 32), Jeszcze znaczniejsze zainteresowanie wzbudziła, na szeroką skalę zakrojoną, wystawa wśród kół spożywców. Zwłaszcza prowincja, do której w roku bieżącym wystawa dotrze, jest pierwszemi wiesciami o niej żywo poruszona,

Dalsze zakupy Wniesztorgu w Łodzi.

Dyrekcja S. A. „Ettingtona" weszła w rokowania z bawiącym w Łodzi przedstawicielem Wniesztorgu w sprawie sprzedaży towarów tej firmy, Ogółem Wniesztorg zakupił w powyższej firmie około 70 tys. materjałów bawełnianych i podszewkowych na sumę 20 tyś. dol, z których 75% zapłacone będzie gotówką, pozostałe 25% wekslami płatnemi po 3 miesiącach i żyrowanemi przez sowiecki Bank Państwa.



Pożyczki państwowe.

8 proc. państwowa pożyczka złota z r. 1922 ma być, w myśl rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 26 czerwca 1924 r. skonwertowana na 8 proc. państwową pożyczkę konwersyjną, płatną dnia 1 października 1927 r. Obecnie minister skarbu ustalił następujące szczegóły przeprowadzenia konwersji. Konwersja przeprowadzona będzie w czasie od dnia 1 kwietnia do dnia 31 grudnia 1925 r. Na terenie Warszawy uskuteczniona będzie przez Urząd pożyczek państwowych, w innych miejscowościach przez izby skarbowe. Część obligacji 8 proc. państwowej pożyczki złotej z r. 1922 wyrażona w złotych polskich (t. zw. część złotową), wraz z kuponami, płatnemi dnia 1 kwietnia 1925 r., przestemplowana będzie na obligacje 8 proc. państwowej pożyczki konwersyjnej. Część obligacji, wyrażona w markach polskich (t. zw. część markowa). wraz z bieżącemi kuponami, będzie przy konwersji spłacona po kursie 100,000 mk. polk. równych 1 zł., a więc za część markową obligacji, opiewającej na 50.000 mkp. posiadacz otrzymywać będzie 50 gr., za takąż część obligacji, opiewającej 10,000 mkp. — 10 gr. Procenty od nowej pożyczki konwersyjnej będą płatne w wysokości 8 proc. za każde półrocze z dołu w dniu 1 października i 1 kwietnia każdego roku.

Ulgi podatkowe dla kapitałów zagranicznych.

Rada ministrów uchwaliła projekt ustawy o ulgach podatkowych dla kapitałów zagranicznych, lokowanych na obszarze Rzeczypospolitej. Celem przyciągnięcia kapitałów zagranicznych do Polski, projekt ustawy tej przewiduje zwolnienie od 10 proc. podatku od kapitałów i rent; 1) przychodów z wkładów na rachunek bieżący i z wszelkich innych wkładów procentowych ulokowanych w instytucjach kredytowych domach bankowych i kantorach wymiany; 2) przychodów z kapitałów pieniężnych, pożyczonych bez względu na formę instytucjom i przedsiębiorstwom obowiązanym do publicznego składania rachunków, o ile te wkłady (względnie kapitały) należą do osób fizycznych i prawnych, mających zagranicą miejsce stałego zamieszkania (względnie siedzibę). Pozatem art. 2 projektu zawiera upoważnienia dla ministra skarbu do zwalniania od 10 proc. podatku od kapitałów i rent, przychodów (kuponów), od obligacji, emitowanych przez związki samorządne, instytucje kredytu długoterminowego, tudzież przez przedsiębiorstwa przemysłowe. Udzielane na podstawie tego upoważnienia ulgi ułatwią uzyskanie niezbędnych środków na cele inwenstycyjne.

Walka z lichwą kredytową.

Ministerjum skarbu przeprowadza rewizję w bankach w celu stwierdzenia, czy nie stosują one nadmiernie wysokiej stopy procentowej przy udzielaniu kredytów.

Rewizję taką przeprowadziło ministerstwo skarbu już w 7-dmiu bankach warszawskich; jednocześnie dokonywana jest rewizja w bankach łódzkich, poznańskich i krakowskich.

Na skutek wyników tych rewizji Bank Polski widział się zmuszonym zawiesić względnie ograniczyć kredyty 4-em bankom.

Kasy Oszczędności.

Zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej o gminnych kasach oszczędności, Ministerstwo Spraw Wew. w porozumieniu z M-stwem Skarbu oraz sferami zainteresowanemi, opracowało normalny statut gminnych kas wiejskich pożyczkowo-oszczędnościowych. Statut ten zostanie wciągu najbliższych dni ogłoszony w Dzienniku Ustaw.

Ponieważ w Małopolsce jest szercko rozwinięta sieć spółdzielni kredytowych na terenie zaś b. zaboru pruskiego funkcjonują powiatowe kasy oszczędności, spełniające należycie swe zadanie, statut gminnych kas wiejskich pożyczkowo-oszczędnościowych dotyczy wyłącznie gmin na terenie b. zaboru rosyjskiego, w którym istniejące na zasadzie ustawodawstwa rosyjskiego kasy gminne. nie są dostosowane do potrzeb obecnych i muszą być zlikwidowane. Miejsce ich zajmą kasy nowego typu na normalnym statucte polskim oparte.

Zaznaczyć należy, iż inicjatywa rządu w kierunku organizacji racjonalnego kredytu znajduje wśród ludności wiejskiej bardzo podatne dla rozwoju gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych podłoże. Wyraża się to w gotowości do asygnowania z funduszów gminnych większych sum na kapitał zakładowy kas. Chociaż rozporządzenie p. Prezydenta przewiduje tworzenie kas przy kapitału zakładowym 2.000 zł., cały szereg gmin powziął uchwały asygnujące na kapitał zakładowy sumy znacznie większe, dochodzące do 20.000 złotych.

Prócz tego w Ministerstwie Skarbu opracowany został w porozumienu z innemi Ministerstwami projekt ustawy o komunalnych kasach oszczędności. W związku z tem M-stwo Skarbu zwołało na dzień 27 b. m. konferencję przedstawicieli sfer gospodarczych i samorządowych ze wszystkich dzielnic Polski, celem szczegółowego omówienia sprawy organizacji komunalnych kas oszczędności.

Wpływ pożyczki Amerykańskiej.

Z powodu informacji „Kurjera Porannego“, iż sfinansowanie pożyczki amerykańskiej napotyka na trudności, M-stwo Skarbu wyjaśnia iż informacja ta jest pozbawiona wszelkich podstaw.

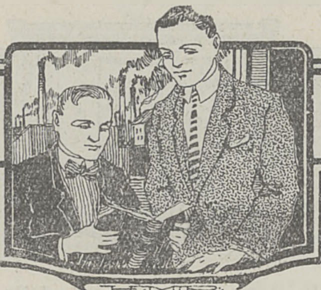
Banki amerykańskie, finansujące pożyczkę, zależnie od dyspozycji otrzymywanych ze strony rządu polskiego przekazują na rachunek Banku Polskiego żądane sumy pod adresem bankow przez niego wskazanych, zaś Bank Polski zapisuje niezwłocznie na dobro M-stwa Skarbu równowartość sum otrzymanych

Obroty Pocztowej Kasy Oszczędności.

Obrót czekowy P. K. O. wykazuje stały wzrost. Obrót w styczniu wyniósł 532,3 milj. zł. w lutym zaś (28 dni) 480 milj. zł. Liczba uczestników obrotu wzrosła wciągu lutego z 44.044 na 44.135. Wartość więc miesięcznego obrotu czekowego P. K. O. jest prawie równa sumie obiegu banknotów. Obroty bezgotówkowe stanowią nieco więcej, niż połowę ogólnych obrotów czekowych. Pozostałość na kontach czekowych stanowiła w końcu miesiąca stycznia i lutego 40 milj. zł. Obrót oszczędnościowy w ciągu stycznia i lutego wzrósł z 7.6 milj. zł. do 10.7 milj. zł. Liczba oszczędzających wzrosła z 58 tysięcy do 63 tysięcy osób.

Stosunki kredytowe.

Sprawozdania z oddziałów Banku Polskiego wskazują pewne polepszenie się sytuacji na rynku pieniężnokredytowym. W Krakowie poważnym objawem odprężenia stosunków są rosnące wkładki oszczędnościowe w bankach. W Kielcach pewnego rodzaju polepszenie sytuacji kredytowej i gospodarczej wyrażu się w tem, iż prywatne kapitały zaczynają wysuwać się z ukrycia i że prywatna stopa procentowa obniża się. We Lwowie polepszyły się stosunki płatnicze w sferach kupiecko-przemysłowych. W Inowrocławiu niema ostatnio trudności przy otrzymaniu kredytu coraz częściej notowane są wypadki, iż banki same zaofiarowują się z kredytem. W Poznaniu sytuacja w bankach również się w pewnym stopniu poprawiła. Daje się odczuwać zniżka kwoty nabywanych w ostatnich miesiącach dewiz.

Ustawy i  rozporządzenia.

Opodatkowanie handlu wędrownego i komiwojażerów.

Ministerstwo Skarbu komunikuje: W ostatnich czasach daje się zauważyć znaczny wzrost przedsiębiorstw, prowadzących handel wędrowny nietylko taniemi towarami o charakterze wyrobów ludowych, lecz również artykułami, posiadającemi cechy produkcji wytworniejszej, jak wyroby wełniane i jedwabne, galanterja, obuwie i bielizna, kosmetyka i t. d. Ministerstwo skarbu poleciło, wobec tego, przypomnieć urzędom skarbowym podatków, iż w obrębie miast i miasteczek byłego zaboru rosyjskiego na podstawie świadectw przemysłowych kategorji Vb, dozwolona jest tylko sprzedaż artykułów spożywczych, napojów chłodzących, wyrobów tytuniowych, zapałek, gazet i książek, poza obrębem zaś miast i miasteczek, może być prowadzony handel wędrowny, na podstawie świadectw przemysłowych kategorji V-a i b, wszelkiego rodzaju towarami prócz towarów, posiadających cechy produkcji wytworniejszej. W razie stwierdzenia prowadzenia handlu takiemi artykułami, na podstawie świadectw niższej kategorji, kupcy wędrowni pociągani będą do obowiązku wykupienia świadectw III-ej, względnie II-ej kategorji.

Jednocześnie Ministerstwo Skarbu zwróciło uwagę na niejednakowe traktowanie przez poszczególne władze skarbowe I instancji podróżujących (komiwojażerów). Według par. 58 rozporządzenia Ministra Skarbu z 1923 r., za agentów podróżujących (komiwojażerów) uważane być winny osoby zastępujące zakłady handlowe i przemysłowe i zbierające dla nich zamówienia na podstawie próbek, cenników i t. p., przyczem wydawanie tym osobom świadectw przemysłowych na zajęcie przemysłowe IV kategorji uzależnia się od okazania plenipotencji, lub świadectw przemysłowych przedsiębiorstw, przez nich zastępowanych. Komiwojażerowie, nie czyniący zadość tym warunkom, winni być pociągani do wykupienia właściwego świadectwa przemysłowego na prowadzenie handlu.

Podatki w kwietniu.

Ministerstwo skarbu przypomina, że w kwietniu r. b. przypadają do zapłaty następujące ważniejsze podatki bezpośrenie: 1) I-sza rata podatku gruntowego — do dnia 15 kwietnia; 2) miesięczne wpłaty podatku przemysłowego od obrotu z poprzedniego miesiąca—do dnia 15 kwietnia; 3) podatek przemysłowy od obrotu za II-gie półrocze 1924 r., uwidoczniony w nakazach płatniczych, względnie w imiennych listach płatników — do dnia 15 kwietnia; 4) podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i t. p. w przeciągu 7 dni po dokonaniu potrąceń; 5) nadto płatne są podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w kwietniu r. b.

Częściowe zniesienie ulg celnych na obuwie i bieliznę.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów zniósł ulgi celne na obuwie, którego para waży 1200 gramów i mniej; po skasowaniu więc ulgi autonomicznej 40 procentowej, cło będzie wynosiło około 15 proc. ceny zagranicznej.

Również zniesiono ulgę celną na bieliznę merceryzowaną i bieliznę sztywną tkaną wielobarwnie, oraz na odzież z tkanin z wełny czesankowej. Cło na te wyroby będzie wynosiło od 15 do 20 proc.

Podatek dochodowy od uposażeń.

Minist. skarbu zarządziło, aby pobór państwowego podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę na całym obszarze Rzeczypospolitej był w kwietniu r. b. dokonywany w dotychczasowym trybie wedle skali i przepisów, zawartych w okólniku minist. skarbu z d. 19 stycznia 1925 r., ogłoszonym w nr. 20 Monitora Polskiego z d. 21 stycznia r. b. i umieszczono w zeszycie styczniowym „Przeglądu".

Podpisy na wekslach.

W celu usunięcia trudności jakie nastręczają się przy odczytywaniu podpisów oraz ustalaniu firmy. podpisanej na wekslach, Bank Polski za pomocą okólnika ustalił zasady, które stosowane będą w przyszłości przy przyjmowaniu weksli do dyskonta.

Firmy niezarejestrowane oraz osoby prywatne winny podpisywać weksle pełnem imieniem i nazwiskiem, skróty zaś doduszczalne są tylko dla firm zarejestrowanych, przyczem podpis winien w tym wypadku ściśle odpowiadać brzmieniu lub nazwie firmy wniesionej do rejestru sądowego.

O ile podpis złożony na wekslu jest niewyraźny lub trudny do odczytania, należy obok podpisu przyłożyć pieczątkę firmową albo ewentualnie podpisać obok wyraźnie ołówkiem. Pożądane byłoby jednak umieszczenie pieczęci obok podpisu we wszystkich wypadkach

Przepisy te odnoszą się zarówno do wystawcy i akceptanta jak i żyranta.

Weksle nieodpowiadające wymienionym wymaganiom nie będą przyjmowane przez Bank Polski do dyskonta lub też ewentualnie podpis niezgodny z wymienionemi przepisami nie będzie przez Bank uznany, co pociągnie za sobą konieczność uzyskania dodatkowego podpisu.

Przepisy te są stosowane od 1-go kwietnia r. b.

Odroczenia podatkowe ze względu na nieurodzaj.

Ze względu na nieurodzaj min. skarbu zezwoliło urzędom skarbowym na udzielenie poszczególnym płatnikom, będącym w szczególnie ciężkiej sytuacji, odroczeń płatności zarówno drugiej raty państw. podatku gruntowego na rok 1924 jak i pierwszej raty podatku gruntowego za rok 1925 aż do października 1925 roku. Odroczeń płatności dodatków samorządowych do podatku gruntowego mogą władze skarbowe udzielać tylko za zgodą odnośnych związków samorządowych.

Zeznania o dochodzie.

Termin składania zeznań o dochodzie do wymiaru podatku dochodowego na rok 1925 dla osób fizycznych i spadków wakujących upływa w dniu 1 maja r. b. Ten sam termin obowiązuje dla osób prawnych.

Podwyższenie cła na skóry cielęce.

Wobec nadmiernego wywozu skór cielęcych i zastoju w krajowych garbarniach skór wierzchnich, Komitet Ekonom. Rady Ministrów uchwalił podwyższyć cło wywozowe na surowe skóry cielęce do wysokości 60 złotych od 100 klg.

Zniesienie cła na drzewo i melasę.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów, celem wzmożenia aktywności bilansu handlowego postanowił znieść cło wywozowe na drzewo bukowe i na melasę oraz obniżyć o 50 proc. cło wywozowe na drzewo dębowe.

Pięciozłotówki srebrne.

Polska mennica państwowa przystąpiła do przygotowania stempli do 5-o złotywych monet srebrnych. Nowe monety srebrne po jednej stronie przed stawiać będą postać królowej Jadwigi, składającej przysięgę na konstytucję, po drugiej zaś stronie — orła państwowego.

Pierwsza partja monet srebrnych odbita będzie w naszej mennicy państwowej, która w tym celu rozpoczęła już przygotowania.

Gwarancja Banku Gospodarstwa Krajowego.

Min. skarbu wyjaśniło, iż poręczenia gwarancji wydane przez zakład główny Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie, oraz Oddziały tegoż banku o ile na nich uwidoczniono zgodę zakładu centralnego Banku przy pomocy odpowiedniej adnotacji są wystarczającem zabezpieczeniem zobowiązań osób względem skarbu państwa. Poręczenia takie mogą być przeto przyjmowane bez każdorazowego zasięgania opinji min. skarbu.



Różne. Różne.

Wzrost przewozów kolejowych i tranzytu.

W miesiącu lutym zaczał się odczuwać wzmożony ruch towarowy na kolejach zwłaszcza w dziale przewozu ładunków przemysłowych: w 1-ej dekadzie lutego przewieziono po 1265 wagonów dziennie, w 2-ej po 1564 wagonów i w 3-ej dekadzie tego miesiąca po 1663 wagonów dziennie.

Przewóz ładunków rolniczych i aprowizacyjnych podlega drobnym tylko wahaniom.

Wzmaga się dość znacznie przewóz tranzytowy w 1-ej dekadzie przewieziono tranzytem po 683 wagony dziennie. w 2-ej po 798 wagonów i w 3-ej po 844 wagony dziennie. Również wywóz zagranicę wykazuje znaczną poprawę. Dotyczy to zwłaszcza drzewa, którego wywóz w porównaniu z początkiem roku zwiększył się 2 — 3 razy.

Ruch budowlany na placu targowym w Poznaniu.

Podjęte w tym roku prace budowlane postępują raźno naprzód. Panująca od dłuższego czasu łagodna pogoda sprzyja szybkiemu wykończeniu nowych hal i pawilonów targowych.

Miejski Urząd Targu Poznańskiego wykończa budowanie nowoczesnej żelazo-betonowej hali targowej. Hala przeznaczona jest na pomieszczenie przemysłu tekstylnego, precezyjnego, galanteryjnego, wyrobów skórzanych i t. p. Prowadzone w szybkiem i intensywnem tempie prace budowlane, których postęp jaskrawie uwidacznia się dla każdego z przechodniów niemal codziennie, świadczą o wykończoniu gmachów wystawowych w terminie poprzedzającym otwarcie Targu.

Pierwsza pomorska wystawa rolnictwa i przemysłu.

Na posiedzeniu Podkomitetu morskiego w Warszawie, w dniu 17 marca r. b., w którem wzięli udział pp: komandor H. Pistel, min. przem. i handlu dr. J. Borowik, min. roln. i dóbr państw., dr. Fr. Lubecki, min. roln. i dóbr państw., archikt Müller. min. robót publicznych i dyrektor wystawy Wł. S. Bielski zatwierdzono projekt pawilonu w kształcie latarni morskiej i ustalono jego budowę. W najbliższych dniach będzie ogłoszony konkurs ofert na budowę pawilonu.

Fałszywe banknoty 5-dolarowe.

Konsulat generalny Stanów Zjednoczonych ogłasza, iż ostatnio ukazały się w obiegu podrobione kanknoty 5-dolarowe (Silver Certificate) serji r. 1889 B. nr. 4 z podpisami H. V. Speelman, Register of the Treasury; Frank White; Treasurer of the United States z głową Indjanina.

Banknoty te drukowane są na cienkim papierze nie zawierającym nitek jedwabnych: ogólny wygląd banknotu jest wyblakły i jakby prany co odrazu rzuca się w oczy. Pieczęć i druga cyfra V wraz z pokrywającym ją napisem: Five wykonane są ręcznie niebieskim tuszem. Cyfry numeracji są za duże i odbite nierówno. Najbardziej są rozpowszechnione banknoty z nr. 20415806.

Monety srebrne pięcio-złotowe.

Minister skarbu przesłał kancelarji sejmowej projekt ustawy w przedmiocie systemu monetarnego, zmieniającej rozporządzenie prezydenta w sprawie wypuszczenia monet srebrnych wartości 5 złotych przez podwyższenie procentowości srebra w wypuszczanych monetach 5-złotowych.

Zgodnie z projektem tej ustawy, monety srebrne wartości 5 złotych wybijane będą ze stopu zawierającego na 1000 części ogólnej wagi 900 części srebra i 100 części miedzi. Waga monet po 5 złotych wynosi 25 gramów, średnica 37 milimetrów.

Próba i waga monet srebrnych 1 i 2 złotowych pozostanie bez zmiany. Monety te wybijane będą ze stopu zawierającego 750 części srebra i 250 części miedzi. Waga monet 2-złotowych wynosi 10 gramów i średnica 27 mm., waga monet 1-złotowych wynosi 5 gramów i średnicy 23 mm.

Podwyższenie próby monet srebrnych wartości 5 złotych nastąpiło wskutek wyjaśnienia państwowej sytuacji finansowej i utrwalenia waluty złotowej. Bicie monet srebrnych o wyższej próbie pociągnie za sobą naturalnie zwiększenie wydatków na zakup srebra. wydatek ten znakomicie się jednak opłaci, gdyż emisja monet srebrnych o wyższej próbie przyczyni się do tem większego wzrostu zaufania do naszej waluty. Pozostawienie niższej próby dla monet mniejszej wartości wzorowane jest na praktyce przyjętej w innych państwach.

Z Banku dla handlu i przemysłu w Warszawie.

Bank dla handlu i przemysłu w Warszawie, kontynuując swój plan dotychczasowy, wchodzi na drogę reform organizacyjnych. Bankiem zainteresował się w znacznej mierze p. Wojciech Korfanty i jego przyjaciele, którzy uzyskali poparcie grupy angielskiej. W związku z tem nastąpi podwyższenie kapitału akcyjnego Banku o 5 miljonów złotych, które umieszczone będą przeważnie zagranicą.

Budowa portu w Gdyni.

W sprawie budowy portu w Gdyni w 1924 roku przekroczono zakres planowanych robót, a w roku bieżącym spodziewać się należy również nadwyżki wykonanych prac. Obecnie po ukończeniu elektrowni, dyrekcja budowy przystąpiła do robót ziemnych, stanowiących pracę wstępną przy budowie doków. Doki te mieścić się będą w zachodniej części portu, koło Oksywji. Prócz tego drugie molo jest już na ukończeniu. Również zaznaczyć należy, że ruch statków w Gdyni wzmógł się. Wywóz drzewa do Francji i Anglji odbywa się wyłącznie z tego portu Po ukończeniu robót portowych Gdynia będzie jednym z nielicznych portów bałtyckich, do którego zawijać będą mogły okręty o największej pojemności, gdyż głębokość przy końcu głównego molo wynosić będzie 10 metrów, podczas gdy w Gdańsku wynosi 6metrów.

Nowy Zarząd „Związku Wytwórców Wyrobów Emaljowanych w Polsce“.

Na dorocznem Walnem Zgromadzeniu członków „Związku Wytwórców Wyrobów Emaljowanych w Polsce“ wybrano do Zarządu. Jako prezesa — p. Leopolda Wellisza, jako Vice-Prezesa — p. Piotra Winklera, pozatem. P. Dzierżawskiego Wacława, Naczelnego Dyrektora Syndykatu, p. Śniechowskiego Gustawa, Dyrektora Sp. Akc. „Wulkan“, p. Dr. Wisłockiego Edwarda, Dyrektora Huty Żelaznej „Silesia“, p. Veltuzena Bolesława, Dyrektora Sp. Akc. „Olkusz“

Reorganizacja pracy w przemyśle.

Jednym z naczelnych postulatow, jaki wysunięto w związku z kryzysem gospodarczym, jest konieczność reorganizacji pracy w fabrykach polskich przez którą należy osiągnąć podwyższenie wydajności pracy i tem samem obniżenie kosztów produkcji.

Przemysł włókienniczy. który szczególnie jest dotknięty panującym kryzysem. rozpoczął przygotowania i już w końcu lata r. z. szereg fabryk zreorganizowało pracę, zmniejszając obsady maszyn przędzalniczych i krosien w tkalniach do norm, przyjętych na Zachodzie. W Polsce jeden tkacz pracował na dwu krosnach, gdy na Zachodzie obsługiwały trzy, a nawet cztery krosna. Zachodzi więc duża różnica w wydajności pracy, zrównanie zaś warunków pod tym względem jest nader poważnym krokiem naprzód w organizacji pracy. Niestety, reorganizacja, przeprowadzona ostatnio w tym kierunku w Zjednoczonych zakładach przemysłowych K. Scheiblera i L. Grohmana, w Tow. akc. L. Gajer w Łodzi napotkała na stanowczy opór ze strony robotników, mimo, że jedna z tych fabryk zwolnionemu wskutek reformy personelowi zapewniła pracę w innych oddziałach. Opór ten przejawił się nasamprzód w strajku, następnie w godnym ubolewania fakcie gwałtu nad dyrektorem Zjednoczonych zakładow przemysłowych K. Scheiblera i L. Grohmana, co pociągnęło za sobą zamknięcię fabryki.

Idea reorganizacji, pracy szczególnie propagowana w teorji przez organizacje robotniczą, przy jej realizacji napotkała opór właśnie z tej samej strony.

Nadmienić należy, że przeprowadzana reorganizacja w niczem nie narusza jak to niektórzy twierdzą, obowiązujących przepisów prawa ani też obowiązującego orzeczenia arbitra z dn. 24-go grudnia r. z. dotyczącego warunków pracy w przemyśle włókienniczym. Reformę przeprowadzono za dwutygodniowem uprzedzeniem robotników, motywy zaś do orzeczenia arbitra wyraźnie mówią, że podwyżka „z obopólnem porozumieniem stron dotyczy wyłącznie stawek zarobkowych i w niczem nie przesądza już przeprowadzonej, w toku będącej, lub na przyszłość zamierzonej reorganizacji pracy".

Opinja publiczna z całą stanowczością musi przeciwstawić się nierozumnemu rozbijaniu i unicestwianiu akcji zmierzającej do uzdrowienia naszych stosunków przemysłowych, tem bardziej gdy podjęte w tym celu poczynienia dotyczą kwestji bezspornych i powszechnie uznanych.

Zabezpieczenie praw z tytułów na okaziciela znajdujących się w Rosji.

W myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej ustalającego zabezpieczenie praw posiadaczy tytułów na okaziciela wywiezionych do Rosji lub zdeponowanych w instytucjach, znajdujących się na terytorjum rosyjskiem, minister skarbu ustalił, że podania o zabezpieczenie takich tytułów należy składać do dnia 1 sierpnia w „Głównym urzędzie likwidacyjnym". Podania takie winny zawierać imię i nazwisko, miejsce zamieszkania, przynależność państwową termin ich zdeponowania lub wywiezienia oraz mają być poparte dowodami jak kwity depozytowe, wyciągi rachunkowe itp. Na podstawie takiego podania może być wydana decyzja zabezpieczająca (ogłoszona w Monitorze Polskim") w konsekwencji której będą zakazane wszelkie wypłaty i dokonywania tranzakcyj dotyczących wymienionych w decyzji tytułów jak również wymiana ich na nowe tytuły złotowe. Dalszą procedurą będzie unieważnienie tych tytułów i wydanie dulbikatów nowych tytułów co będzie uregulowane rozporządzeniem odrębnem.

Otwarcie giełdy drzewnej w Bydgoszczy.

Dn. 28 z. m. odbyło się w Bydgoszczy w obecności przedstawicieli władz i sfer przemysłowo-handlowych uroczyste otwarcie pierwszej w Polsce oficjalnej giełdy drzewnej. Poświęcenia lokalu dokonał ks. Jachecki poczem zebranie zagaił prezes bydgoskiej izby handlowej p. Kasprowicz oddając urzędowanie w ręce prezesa giełdy drzewnej p. Namysła. Przemówienia okolicznościowe wygłosili między innymi naczelnik wydziału ministerstwa przemysłu i handlu p. Sibeneichen, przedstawiciel ministerstwa rolnictwa i dóbr państwowych p. Drausal, delegat wojewody poznańskiego dyrektor Pacyński, delegat wojewody pomorskiego inżynier Celichowski i delegat giełdy lwowskiej dr. Paneth. Zebranie giełdy odbywać się będą w czwartki każdego tygodnia.

Realizacja drogi wodnej Tczew — Gdynia.

Dowiadujemy się, że w związku z projektami budowy drogi wodnej z Tczewa do Gdyni przez Schwiedenhorst zostały w tych dniach powzięte decydujące kroki celem wydania koncesji na budowę i eksploatację rzeczonej drogi wodnej. Koncesje ma otrzymać Zjednoczone Towarzystwo Transportu i Żeglugi. Towarzystwo to z własnej inicjatywy podjęło się zrealizowania planu Ligi żeglugi, opracowanego przez inż. Nosowicza. Kredyt w wysokości 3.000.000 złotych ma być uzyskany w Banku Gospodarstwa Krajowego i pokryty emisją akcji rzeczonego towarzystwa.

Wykup 8 proc. biletów skarbowych serji II.

Zacząwszy od 1 kwietnia r. b. do dn. 30 września r. b. włącznie będzie uskuteczniany wykup 8% biletów skarbowych serji II przez Centralną kasę państwową oraz przez: Bank Gospodarstwa Krajowego. Pocztową Kasę Oszczędności, Państwowy Bank Rolny, Bank Handlowy w Warszawie Bank Związku Spółek Zarobkowych. Polski Bank Przemysłowy. Bank Cukrownictwa. Bank. Bank Dyskontowy Warszawski. Bank dla handlu i Przemysłu w Warszawie Bank Kwilecki, Potocki i S-ka Bank Małopolski. Bank Przemysłowców T. A. Poznań. Bank Przemysłowców Polskich, Bank Przemysłowy Warszawski Bank Towarzystw Spółdzielczych. Bank Zachodni, Bank Ziemiański. Bank Zjednoczonych Ziem Polskich Polski Bank Handlowy. Powszechny Bank Kredytowy. Powszechny Bank Związkowy w Polsce. Warszawski Bank Zjednoczony. Wileński Bank Rolniczo-Przemysłowy Ziemski Bank Kredytowy Akcyjny Bank Związkowy. Akcyjny Bank Hipoteczny we Lwowie Bank Śląski w Katowicach. Śląski Bank Eskontowy w Białej-Bielsku, Śląski Bank Ziemian we Lwowie. Bank Kratochwill i Pernaszyski w Poznaniu Kasę Zaliczkową w Nowym Sączu i przez oddziały tych instytucyi poczynając zaś od 1 października 1925 r. do dn. 1 kwietnia 1935 roku włącznie jedynie przez Centralną kasę państwową.

Wstrzymanie kredytów PKO. od 1 kwietnia.

Dowiadujemy się że Rada Nadzorcza PKO. na ostatniem swem posiedzeniu odbytem w dniu 26 u. m. nie rozpatrywała podań o kredyty. Została powzięta jednocześnie decyzja zawieszająca przyjmowanie podań o lokaty od dnia 1 kwietnia b. r.

Ruch handlowy i przemysłowy nie słabnie.

W ciągu pierwszych 2-ch miesięcy r. b. w okręgu warszawskiej izby skarbowej wykupiono 55.414 świadectw handlowych i 87.217 świadectw przemysłowych,

Jeżeli porównamy cyfrę wykupionych dotychczas na r. b. świadectw handlowych z ilością świadectw takich wykupionych w r. z., to okaże się, że do dnia 28 lutego r. b. wykupiono 91 proc. tej ilości świadectw handlowych jaką wykupiono w ciągu całego r. z.

Dla świadectw przemysłowych stosunek ten jest jeszcze korzystniejszy i wynosi 94 proc.

Ponieważ ilość wykupionych świadectw przemysłowych znacznie się zwiększy po dokonaniu lustracji przedsiębiorstw, jest rzeczą pewną, że ilość świadectw handlowych i przemysłowych wykupionych w r. b. z pewnością nie będzie mniejsza, niż w roku zeszłym.

Z ŻYCIA SPÓŁEK AKCYJNYCH.

Centrala Drzewna Tow. Akc. — wzywa swych wierzycieli do zgłoszenia pretensji do Banku Zjednoczenia w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 8.

Polskie Fabryki Maszyn i wagonów „L. Zieleniewski" — dywidendę za rok 1923/24 po 2 zł. od każdej akcji pojedyńczej wypłacają: Kasa Zarządu Głównego w Krakowie, Szewska 1, Polski Bank Przemysłowy we Lwowie i wszystkie oddziały, Bank Dyskontowy Warszawski w Warszawie i oddziały, Osterreichische Kredit-Anstalt, für Handel und Gewerbe in Wien, Merkurbank in Wien.

Jarmark Warszawski Sp Akc. — likwidacja została w zupełności ukończona.

Warsz. Fabryka Zapałek „Blask" w likwidacji—wzywa wierzycieli do zgłaszania swych pretensji do dn. 15 kwietnia r. b. Warszawa, Graniczna 15 m. 7.

Polska Hurtownia Żelaza w likwidacji — uprasza wierzycieli o zgłoszenie swych pretensji do likwidatora kupca, p. Staniszewskiego, Poznań, Wielka 5.

SUBSKRYBCJE,

16 kwietnia.

S-ka Akc. da Handlu i Produkcji Chmielu i Surowców Browarnianych dawn. M. Weinreb i S-ka. — Zgłoszenia i wpłaty na nową emisję przyjmuje Bank Dyskontowy Warszawski oddz. we Lwowie.

SPÓŁKI POWIĘKSZAJĄCE.

B*ank Handlowy w Łodzi* — o zł. 530,000, — czyli do zł. 650,000 — drogą 21,200 szt. akcji imiennych wart. po 25 zł. Pierwszeństwo do nabycia nowych akcji przysługuje akcjonarjuszom w stosunku 2 akcji nowych na akcję poprzednią 25 cio złotową. Cena emisyjna określa się na zł. 27.50.

SPÓŁKI NOWOPOWSTAJĄCE

Łódzkie Towarzystwo Elektryczne — Siedziba w Łodzi. Kapitał zakładowy zł. 20,000,000 — podzielonych na 40 tysięcy akcji po 500 zł. Założyciele: Józef Chuard, Józef Lachmanowicz, Rene Koechlin, Edward Ulmann Aleksander Arnd.

Zakłady Elektrotechniczne „Wacław Brygiewicz, Michał Zucker i Ska" „Bezet" — siedziba w Warszawie. Kapitał zakładowy zł. 200,000 podzielonych na 2,000 akcji z których 400 jest imiennych, 1600 szt. na okaziciela.

Założycielami Spółki są: Wacław Brygiewicz, Karol Woyzbun, Michał Zucker, Marcin Maliniak, Kazimierz Pustoła, Jan Staszewicz.

KRONIKA ZAGRANICZNA

Urlopy robotnicze w Czechosłowacji.

Rząd czechosłowacki wniósł do Sejmu projekt ustawy o płatnych urlopach dla pracowników przemysłowych. Projekt uzgodniono uprzednio, ze stronictwami koalicji rządowej, wobec czego w formie obecnej zostanie przyjęty przez plenum Sejmu.

Urlop ma wynosić 6 dni w roku. Dla pracowników, którzy pracują bez przerwy ponad 10 lat w tym samym przedsiębiorstwie, wynosi urlop 7, a po 15 latach pracy 8 dni. Niedzielę i święta przypadające na okres urlopy są zaliczane i płatne. Terminator wzgl. praktykant nabywa po półrocznej nieprzerwanej pracy w tym samym przedsiębiorstwie prawo 8 dniowego urlopu.

Wynagrodzenie za okres urlopu odpowiada stawce przeciętnego zarobku pobieranego w ostatnich 4 tygodniach, przed urlopem. Urlopów udziela się normalnie w czasie między 1 maja i końcem września.

Projekt ustawy czeskiej nie daje, jak widać pracownikom tych korzyści jak ustawa polska z r. 1922. Według ustawy polskiej przysługuje prawo do korzystania z płatnego 8 dniowego urlopu pracownikom, o ile ich praca trwa bez przerwy rok w danem przedsiębiorstwie, a 15-to dniowego, o ile trwa bez przerwy 3 lata, zaś pracownicy młodociani poniżej lat 18 i terminatorzy korzystają w Polsce z 14 dniowego urlopu.

O międzynarodowy kartel żelazny.

W niedługim czasie kartel żelazny czechosłowacki przystąpi do układu z reprezentatami przemysłu żelaznego górnośląskiego, węgierskiego i jugosłowiańskiego na temat ewentualnego rozszerzenia powyższego kartelu na te kraje. Chodzi głównie o uzgodnienie kwestji sprzedaży, podobnie jak to już ma miejsce między zakładami żelaznemi czechosłowackiemi i austryjackiemi.

Spadek cen zboża chlebowego w Ameryce.

Pod wpływem wiadomości o wyjątkowo korzystnym urodzaju w Australji (najlepszym z notowanych dotychczas) oraz o dobrych widokach na urodzaje w Stanach Zjednoczonych i Argentynie wreszcie z uwagi na to, iż zapasy zboża w Stanach Zjednoczonych okazały się w chwili obecnej większe, niż przewidywano, — tendencja zwyżkowa na zboże w Ameryce nietylko się załamała lecz stwierdzić można systematyczny i znaczny spadek cen przy wzmacniającej się podaży.

Na giełdzie zbożowej w Chicago były następujące notowania cen żyta na maj:

w przeliczeniu na zł. za 100 klg.

6 marca	30,86	zł.
7 „	30,73	„
8 „	32,85	„
9 „	31,85	„
10 „	29,07	„
1 „	9,07	„

w przeliczeniu na zł. ze 100 klg.

13 „	25,71	„
14 „	26,27	„
16 „	25,50	„
17 „	23,31	„

W ciągu zatem 10 dni spadek cen wyniosł 24%. Ten ruch zniżkowy na giełdach amerykańskich nie pozostał bez wpływu na wszystkie giełdy europejskie. W Polsce dopiero w dniach ostatnich pod wpływem podaży zagranicznej nastąpiło przełamanie tendencji zwyżkowej. Należy i u nas oczekiwać więc spadku cen zboża wobec tego, iż przy obecnych cenach amerykańskich już obecnie opłaca się importować żyto z zagranicy.

Międzynarodowa bezpośrednia komunikacja kolejowa.

Dnia 31 marca r. b. rozpoczyna się w Brukseli międzynarodowa konferencja kolejowa dla ustalenia bezpośrednich taryf osobowo-bagażowych w komunikacji pomiędzy Anglją, Belgją i Francją a Polską tranzytem przez Niemcy oraz pomiędzy Anglją, Belgją i Francją a Łotwą, Łotwą i Estonją tranzytem przez Niemcy i Polskę.

W konferencji wezmą udział delegaci polskich kolei państwowych.

Uwaga. W ostatniej chwili dowiadujemy się, że konferencja wobec niestawienia się delegatów Niemiec, została odłożona.

Nafta rosyjska dla Ameryki.

Poselstwo sowieckie w Londynie zawarło umowę z koncernem Anglo-American-Oil, będącego europejską filją „Standart Oil". Na mocy kontraktu rząd Sowiecki zobowiązuje się dostarczyć w ciągu r. 1925 — 150 tys. ton nafty 20 tys. ton ropy. Jednocześnie koncern ten ogłosił chęć nabycia 50 tys. ton materjałów naftowych w r. 1926. Tranzakcja ta posiada duże znaczenie dlatego, iż produkcja zagłębi naftowych w Stanach Zjednoczonych zmniejszyła się w roku 1924 i Ameryka, śladem Anglji, Niemiec i Francji, zmuszona jest uzupełniać braki w kopalniach sowieckich.

Oficjalna stopa dyskontowa zagranicą.

W ostatnich czasach w niektórych państwach uległa zmianie oficjalna stopa dyskontowa. Przedewszystkiem z dniem 26.1 br. podwyższyły stopę Stany Zjednoczone z 3 proc. na 3 i pół proc. zaś w dniu 5 marca r. b. Anglja podwyższyła stopę z 4 proc. na 5 proc. Natomiast Niemcy od dn. 26.2 br. obniżyły urzędową stopę dyskontową z 10 proc. na 9 proc. a ostatnio t. j. od dnia 5 marca br. w tym samym stopniu obniżył stopę dyskontową Gdańsk. W innych państwach stopa pozostaje niezmieniona, a mianowicie, w Szwajcarji wznosi 4 proc. w Czechosłowacji 6 proc. we Francji 7 proc. w Rosji 10 proc. w Austrji 13 proc.

Fabryka polska w Rosji.

Rząd sowiecki zatwierdził układ koncesyjny z polskiem Towarzystwem akcyjnem „Jan Serkowski", na mocy które firma ta urządzi i będzie prowadziła w ciągu 18 lat fabrykę lamp naftowych w Leningradzie. Firma zobowiązała się płacić rządowi do 45% czystego dochodu. Sowiety dają firm e lokal dawnej drukarni Wolffa.

Targi Wschodnie w Budapeszcie.

Między 18 a 27 kwietnia r. b. odbędzie się w Budapeszcie doroczne Targi Wschodnie. W tym samym czasie Węgierskie Tow. Krajowe Przemysłu Artystycznego z okazji 40 letniego istnienia urzędu wystawę jubileuszową Izba Handlowa Polsko-Węgierska organizuje wspólną wycieczkę na Targi polskich kupców i przemysłowców. Stowarzyszenie Kupców Polskich udziela wszelkich informacji zarówno w sprawie Targów w Budapeszcie, ulg dla przyjezdnyca, jakoteż proponowanej wycieczki.

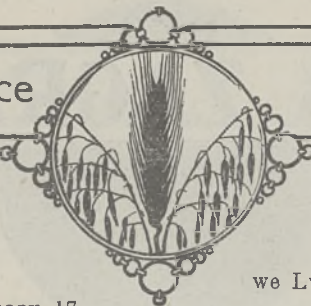
Zcentralizowanie układów o traktaty handlowe.

Wobec konieczności równoczesnego toczenia układów o traktaty handlowe z kilku państwami utworzył rząd niemiecki międzyministerjalną. stała pracującą komisję dla przygotowania układów. W skład tej komisji weszli ministrowie Spraw Zagranicznych, Skarbu, Gospodarstwa Społecznego, Aprowizacji i Rolnictwa. Komisja, utworzyna jako stały Wydział przy Ministerjum Spraw Zagranicznych, nosi nazwę „Ständiher handelspolitischer Ausschus beim Auswärtigen Amt". Kompetencje jej nadane mają umożliwić gładką współpracę zainteresowanych ministerstw i delegacji. Pozatem zajmuje się komisja wszelkiomi pracami przygotowawczemi w zakresie traktatów handlowych, instruowaniem delegacji, rozstrzyganiem spornych kwestyj między poszczególnemi ministerstwami fachowemi, a przez to zapewnia jednośc kierownictwa wszystkich jednocześnie toczących się pertraktacji handlowych.

Zapowiedź zniżki cen chleba we Francji.

Francuski minister rolnictwa oznajmił na posiedzeniu Rady Ministrów, iż sytuacja na rynku zbożowym pozwala przypuszczać, że nastąpi zniżka ceny chleba.

Sp. Akc. zwołujące zebrania ogólne.



3 kwietnia.

Bank Młynarzy Zachodnich Ziem Polskich — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 4 po poł. w sali Giełdy Płodów Roln. w Poznaniu, Piekary 17.

Sp. Akc. Wydawniczo-Drukarska „Praca" zwycz o. zatw. bilansu o godz. 6 po poł. w lokalu Spółki w Warszawie, Kredytowa 2|4.

4 kwietnia.

Sp. Akc. dla Handlu Hurtowego „Gwarek" — zwycz powtórne o godz. 2 po poł. w lokalu Spółdzielczego Banku Kredytowego w Olkuszu.

Tow. Akc. Sierakowskie Kopalnie Węgla — zwycz. o zatw. bilansu, przewalut. kapitał. zakład. o godz. 5 po poł. w Polskim Banku Handlowym w Warszawie.

Polska Spółka Akc. dla zbytu Chemikalji — zwycz. o zatw. bilansu ustalenie wysokości kapit. o godz. 5. po poł. w lokalu Zarządu w Warszawie, Elekloralna 8.

Galicyjskie Karpackie Naftowe Tow. Akc.—nadzwycz. o przewalut. majątku o godz. 12 w poł. w sali posiedzeń Koncernu Naftowego „Dąbrowa" we Lwowie, plac Marjacki № 8.

S. W. Niemojewski w Bielsku — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 1 po poł w lokalu fabryki w Bielsku.

Polskie Zakłady Wyr. Cukrowych „Alicja — zwycz. o godz. 6. wiecz. w lokalu fabryczn. w Bielsku, przy ul. Kazimierza Wielkiego 16.

„Pebe" Przedsiębiorstwo Budowlane — zwycz. o zatw. bilansu i podwyższenie kapit. zakład. o godz. 4½ po poł. w lokalu Sp. w Krakowie, pl. W. W. Świętych.

„Dom" miasto-ogród „Ząbki" — zwycz. o godz. 6 wiecz. w lokalu Zarządu w Warszawie, Królewska 9. m. 6.

„Pabjamo — Sp. Akc. dla Handlu Towarami Włókienniczemi — zwycz. o zatw. bilansu, określenie wysokości kapit. zakł. o godz. 3 po poł w lokalu Spółki w Warszawie, Nalewki 28.

Zrzeszenie dla Handlu ze Wschodem — nadzwycz. sprawozdanie Komisji Likwidacyjnej, o godz. 8 wiecz. w siedzibie Komisji w Warszawie, Szkolna 10 (Tygodnik Handlowy).

Tow. Zakładu Leczniczego „Nałęczów"—zwycz. o zatw. bilansu o godz. 5 pp. w lokalu Sp. Akc. „Ekonomja" w Warszawie, Nowogrodzka 27.

Bibljoteka Polska — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 6 po poł. w lokalu Spółki w Warszawie, Nowy Świat 23|5.

Cukrownia Młynów — zwycz. o zatw. bilansu i przewalut. majątku o godz. 1 po poł. w lokalu Biura Zarządu, w Warszawie, przy ul. Trębacka 15.

Tow. Akc. Cukrowni i Rafinerji „Wieluń" — zwycz. o zatw. bilansu i przewalut. majątku o godz. 1 po poł w lokalu Biura Zarządu, w Warszawie, przy ul. Trębacka 15.

Tow. Akc. Fabryki Cukru i Rafinerji „Józefów" zwycz. o zatw. bilansu przewalut. majątku Tow. o godz. 12 w poł. w lokalu Biura Zarządu w Warszawie Trębacka 15

Fabryka Cukru i Rafinerji „Elżbietów" — zwycz. o zatw. bilansu, określenie wysokości kapit. zakł. o godz. 4 po poł. w biurze Zarządu, Czackiego 3|5 w Warszawie:

Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki — zwycz. o zatwierdz. bilansu i przeszacowanie majątku o godz. 4 po poł. w siedzibie Spółki w Warszawie, Marszałkowska 46.

Browar i Słodownia w Włocławku — zwycz. o zatw. bilansu, o godz. 2 po poł. w Włocławku w siedzibie Spółki przy ul. Łęgskiej 28.

Hurtownia Kolonjalna S. A.—zwycz. o przeszacowanie majątku Spółki i zatw. bilansu o godz. 11. rano w lokalu Tow. Gospodarstwa we Lwowie, Kopernika 20.

Hurtownia Towarów Kolonjalnych „Komandytor"—zwycz. o o zatw. bilansu o godz. 5 po poł w lokalu własnym w Łodzi, Gdańska 111.

6 kwietnia.

Polski Bank Handlowo-Przemysłowy—zwycz. o zatw. bilansu i powiększenie kapit. o godz. 11 rano w lokalu Banku w Krakowie, przy ul. Wiślnej 12.

Augustowskie Zakłady Garbarskie „Tan" — dawn. D. Jordański—nadzwycz. o godz. 1 po poł. w lokalu Zarządu Spółki w Augustowie.

Bank Przemysłowców Zgierskich — zwycz. o zatw. bilansu, powiększenie kapit. zakł. o godz. 4 po poł. w lokalu Banku w Zgierzu.

Łódzka Fabryka Pasów Pędnych — zwycz. o przedłożenie bilansu i podwyższenie kapit. zakład. o godz. 5 po poł. w biurze Dr. Zygmunta Robinsohna ad. w Bielsku, przy ul. 3 Maja 1-a.

7 kwietnia.

Tow. Akc. „Płótno" — zwycz. o zatw. bilansu o godzinie 5 po poł. w sali Izby Handlowo Przemysłowej w Poznaniu, przy ul. Al. Marcinkowskiego 3.

„Konstancja" — zwycz o zatw. bilansu, o powiększenie kapitału o godz. 5 po poł. w lokalu Zarządu, w Warszawie, Czackiego 15|17.

Syndykat Rolniczo Grodzieński — zwycz. o zatw. bilansu i uchwalenie wysokości kapit. zakł. o godz. 4 po poł. w Grodnie, w lokalu Syndykatu przy ul. Orzeszkowej Nr. 20.

Tow. Akc. Wiktor Matyjewicz — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 7½ po poł. w biurze Zarządu w Warszawie, Grzybowska 37.

Bank Rolniczy — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 3 po poł. w lokalu Zarządu w Królewskiej Hucie, ul. Wolności 29-a.

8 kwietnia.

„Olkusz" Sp. Akc. Fabr. Naczyń Emalj. — zwycz. o zatw. bilansu, przewalutowanie majątku Sp. i ustalenie wysokości kapit. o godz. 5 po poł. w lokalu Ziemskiego Banku Kredytowego we Lwowie, Jagiellońska 2.

Elektrownia Okręgowa na Sanie — zwycz. powtórne o godz. 6 wiecz. w lokalu Banku dla Elektryfikacji Polski w Warszawie, Wiejska 16.

„Wolbrom" Fabryka Wyrobów Gumowych — zwycz. o zatw. bilansu, przeszacowanie majątku, ustalenie wysokości kapitału zakładowego o godz. 6 po poł. w lokalu Ziemskiego Banku Kredytowego we Lwowie, ul. Jagiellońska 2.

Drukarnia Katolicka w Poznaniu — zwycz. o zatw. bilansu, określenie wysokości kapit. o godz. 12 w poł. w lokalu własnym w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 24.

„Rozwój" Dom Handlowo-Przemysłowy i Centrala Zleceń — zwycz. o zatw. bilansu i ewent. likwidacji Sp. o godz. 5 po poł. w lokalu Spółki w Warszawie, Nowogrodzka 48.

Tow. Akc. „Górnosprit" — zwycz. o zatw. bilansu, ewent likwidacji Spółki o godz. 11 rano w budynku firmy „Polsprit" Tow. Akc. w Mysłowicach, przy ul. Pocztowej № 6.

Polskie Zakłady Garbarskie — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 10½ rano w sali posiedzeń Banku Małopolskiego w Krakowie.

Sp. Akc. Scharla i Szymański — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 4 po poł. w lokalu Spółki w Królewskiej Hucie, ul. Ogrodowa 3.

Powszechne Zakłady Budowlane „Pezet“ — zwycz. o zatw. Spółki i przewalut. majątku o godz. 12 w poł. w sali obrad Tow. we Lwowie, Akademicka 23.

Składnica Fotograficzna w Warszawie—zwycz. o zatw. bilansu o godz. 7 wiecz. w lokalu Sp. w Warszawie, Krak.-Przedm. 43.

Cukrownia „Mała Wieś“ — zwycz. o zatw. bilansu i przeszacowanie majątku o godz. 5 po poł. w lokalu Banku Ziemiańskiego w Warszawie, Kredytowa 1.

Sp. Akc. Fabryki Krochmalu „Amidor“ — nadzwycz. o zatw. bilansu i likwidacja spółki o godz. 4 po poł. w Warszawie, przy ul. Puławskiej 5 m. 20.

Fabryka Chemiczna „Gzichów“ — zwycz. o zatw. bilansu, powiększenie kapit. zakł. o godz. 17 w lokalu Zarządu Spółki w Warszawie, Al. Jerozolimskie 32 m. 9.

9 kwietnia.

Poznański Bank Ziemian — nadzwycz. o godz. 12 ej w poł. w sali posiedzeń Banku w Poznaniu, ul. Podgórna 10.

10 kwietnia.

Fabryka Maszyn i Odlewnia Bracia Biskupscy — zwycz. o zatw. bilansu i ustalenie wysokości kapit. o godzinie 6 po poł. w sali Tow. Kredytowego Ziemskiego we Lwowie, ul. Kościuszki 4.

Czempińskie Zakłady Hutnicze — zwycz. o zatw. bilansu i likwidacji Sp. o godz. 3 po poł. w biurach Tow. w Poznaniu, Łazarska 38.

Fabryka Obuwia „Słoń“ — zwycz. o zatw. bilansu e godz. 1 po poł. w lokalu Zarządu w Warszawie, Wronia 71.

Fabryka Mechanicznego Obuwia „Słoń“ — zwycz. o przeszacowaniu majątku o godz. 11 rano w lokalu Zarządu w Warszawie, Wronia 71.

11 kwietnia.

Ząbkowicka Fabryka Szkła — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 11 przed połudn. w biurze fabryki w Ząbkowicach.

J. D. Potoka Synowie — nadzw. o zatw. bilansu o godz. 3 po poł. w lokalu Zarządu Sp. w Małobędziu.

Browar Parowy dawn. D. Sercarz w Będzinie — nadzw. o zatw. bilansu o godz. 5 po poł. w Będzinie, w lokalu Tow.

14 kwietnia.

Bank Handlowo Przemysłowy w Śremie — zwycz. o zatw. bilansu, podwyższenie kapit. o godz. 4 po poł. w sali p. Sałacińskiego.

Syndykat Rolniczy Warszawski — zwycz. o zatw. bilansu, określenie kapitału zakładowego, o godz. 11 rano w sali Centralnego Tow. Roln. w Warszawie, Kopernika 30.

Fabryka Lin Drucianych Meyerhold i S-ka — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 10 rano w biurze zarządu w Sosnowcu, ul. 3-go Maja 17.

Kuryluk i Bobrowski — nadzwycz. o godz. 7 wiecz. w lokalu firmy w Warszawie, I-sze Hale Mirowskie.

15 kwietnia.

Tow. Budowy i Eksploatacji Hoteli w Uzdrowiskach Polskich — nadzwycz. o zatw. bilansu, podwyższenie kapit zakł. o godz. 6 po poł. w lokalu Banku Wschodniego w Warszawie, Hotel Bristol.

Konsum — Verein Mysłowice — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 4 po poł. w biurze Kattowitzer Aktiengesellschaft für Bergbar u. Eisenhüttebetrieb w Katowicach.

Bank Dyskontowy w Bydgoszczy — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 3 po poł. w sali posiedzeń Banku w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 96.

Bank Dyskontowy w Bydgoszczy — nadzw. o likwidacji Spółki o godz. 5 po poł. w sali posiedzeń Banku w Bydgoszczy, Dworcowa 96.

Dom Handlowy Braci Hirszfeld — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 3 po poł. w lokalu Centrali w Warszawie, przy ul. Bielańskiej 5.

Tow. Akc. Manufaktur Chr. Hempla Wdowa i Syn. — zwycz. bilansu o godz. 6 po poł. w lokalu Zakładów Chemicznych „Grodzisk“ w Warszawie, Al. Jerozolimskie 92 m. 9.

Górnośląski Bank Górniczo-Hutniczy — zwycz. o godzinie 6 po poł. w gmachu Banku w Katowicach.

16 kwietnia.

Towarzystwo dla Handlu i Przemysłu Leśnego „Tehany“ — zwycz. o zatw. bilansu i ustalenie wysokości kap. zakł. o godz. 6 wiecz. w lokalu Zarządu w Warszawie, Chmielna 41.

Fabryka Płyt Klejonych „Oswa“ — zwycz. o zatw. bilansu i określenie kapitału o godz. 6 po poł. w lokalu Zarządu Spółki w Warszawie, Chmielna 41.

Zakłady Elektrotechniczne „Lukrec“ — sprawozdawcze o likwidacji o godz. 5 po poł. w lokalu Komisji w Warszawie, Królewska 41.

Tow. Akc. Rzeźni Miejskich — zwycz. o zatw. bilansu o godz, 5 po poł. w biurze Zarządu Tow. przy ul. Nowy-Świat 41 m. 28 w Warszawie.

Sp. Akc. „Wildt i Ska“ daw. Ryszard Wildt — zwycz. o zatw. bilansu, podwyższenie kapit. zakł. o godz. 6 po poł. w lokalu Polskiego Banku Przemysłowego w Warszawie.

17 kwietnia

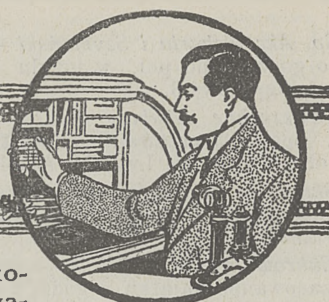
Fabryka Śrub i Gwoździ „Bracia Szajn“ — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 7 wiecz. w lokalu biura Spółki w Będzinie.

Syndykat Rolniczy Kaliski — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 4 po poł. w lokalu Związku Ziemian w Kaliszu, przy ul. Stary Rynek 23.

Nadprośniańska Fabryka Wag i Maszyn — nadzw. o zatw. bilansu, przeszacowanie majątku, podwyższenie kapitału zakład. o godz, 4 po poł. w lokalu Banku Ziemi Kaliskiej w Kaliszu, Al. Józefiny 9.



Prawo wstępu i członkowstwa na giełdach.



Wobec niejednokrotniepodnoszonej kwestji udostępnienia naszych giełd, zarówno pieniężnych jak i towarowych szerszym masom publiczności, nie od rzeczy będzie przypomnienie pokrótce sta,nu faktycznego, jaki istnieje na giełdach zagranicznych oraz porównanie go z formalnemi wymogami naszego prawa giełdowego.

Jak wiadomo, w krajach zagranicznych prawo wstępu na giełdę i tem samem uczestniczenia w tranzakcjach giełdowych jest unormowane w sposób bardzo rozmaity. Poczynając od zasady, dozwalającej odwiedzać giełdę każdemu, kto tylko nie zakłóca porządku zebrania giełdowego, spotkamy tam następnie pewne ograniczenie co do poszczególnych kategorji osób, jak np. co do kobict, bankrutów i t. p., dalej widzimy przepisy, uzależniające wstęp na giełdę od wyraźnego zezwolenia zarządu giełdy, udzielanego indywidualnie i wreszcie spotykamy postanowienia, ograniczające prawo wstępu wyłącznie do członków giełdy.

Typowym przykładem jaknajliberalniejszego potraktowania sprawy dostępu do giełdy są giełdy hanzeatyckie (Hamburg, Brema, Lubeka i t. p.), gdzie właśnie spotykamy przepisy zezwalające na wstęp na giełdę „wszystkim przyzwoitym mężczyznom“ (Hamburg), względnie „wszystkim osobom, które nie przekraczają przepisów statutowych“. Wstęp ten może być nawet zupełnie bezpłatny (Hamburg, Lubeka, gdzie opłata pobierana jest tylko od spóźniających się, względnie od osób, które, jak w Lubece, mogłyby należeć do korporacji kupieckiej, lecz zaniedbują przystąpienia, albo też może być pobierana pewna opłata za wstęp, jak np. w Bremie.

Wyżej wspomniane giełdy stanowią jednak wyłom z pod ogólnego niemieckiego prawa giełdowego, które wyklucza od uczestnictwa na giełdzie upadłych i bankrutów, ubezwłasnowolnionych, pozbawionych praw obywatelskich, wykluczonych od uczestnictwa na giełdzie wyrokiem dyscyplinarnym i t. d. Wobe czego przepisy tego prawa, jak również i prawa francuskiego mają stanowić drugi stopień w naszej klasyfikacji. Zaznaczyć należy jednak, że wykonanie tych ograniczeń jest możliwe tylko wówczas, gdy wydawane są uczęstnikom karty wstępu, gdyż cechy dyskwalifikujące, zewnętrznie niepoznawalne. nie mogą stanowić przedmiotu oceny przy wejściu, wobec czego też w Hamburgu i Lubece, stosowane być mogą tylko ograniczenia oparte na cechach zewnętrznych, a więc np w stosunku do osób nieporządnie ubranych, handlarzy wędrownych (domokrążców), kobiet i t. p.

Z tego też względu, aby ograniczenia te były istotnie stosowane, konieczne jest wydawanie indywidualnych kart wstępu i przy tej okazji może być na giełdzie zastowana dalsza segregacja uczestników na takich, którym przysługuje lub nie przysługuje prawo zawierania tranzakcji stałych uczestników i gości i t. p. (Niemcy).

Wreszcie ograniczenie osób, którym zezwolone jest uczęszczanie na giełdę wyłącznie lub też zasadniczo do członków giełdy możliwe jest tylko tam, gdzie istnieją giełdy w postaci korporacji, bądź też tam, gdzie utrzymywanie i kierownictwo giełdy leży w rękach ogólno-kupieckiej korporacji, która może w tym wypadku ograniczyć prawa wstępu dla swoich członków. Pierwszy wypadek mamy w Austrji, Rosji (przed wojną) dzisiaj w Polsce, na przeważnych giełdach w Stanach Zjednoczonych Am. P. i niektórych w Anglji, drugi zaś wypadek upotykamy przeważnie w Anglji. Poza członkami giełdy, prawo wstępu może być przyznane ich pełnomocnikom i wprowadzonym przez nich gościom z większemi lub mniejszemi ograniczeniami.

Jeśli chodzi o Polskę, to tu prawo wstępu i zawieranie tranzakcji na giełdzie przyznane zostało wyłącznie członkom giełdy względnie ich pełnomocnikom, którym wzbronione jest jednak zawieranie tranzakcji na własny rachunek. Osoby postronne praw tych nie posiadają i tylko w drodze wyjątku statuty poszczególnych giełd dopuszczają do lokalu zebrań bez prawa zawierania tranzakcji wprowadzonych przez członków gości.

Że korporacje te strzegą dość zazdrośnie wstępu na giełdę przed osobami postronnemi, wypływa zupełnie logicznie z samego charakteru giełdy, jako zamkniętej, z samej istoty korporacji. Należy zważyć, że korporacja ta odpowiada przynajmniej moralnie za postępowanie swego członka, a posiada nawet specjalne sądy honorowe, rozpatrujące zarzuty stawiane członkom co do ich etyki kupieckiej, następnie musi dbać o skład zebrania giełdowego z punktu widzenia tejże etyki i bezpieczeństwa obrotu handlowego, wreszcie udzielając komuś prawo wstępu na giełdę, musi z jednej strony udostępnić mu również wszystkie urządzenie i instytucje giełdy, jak komisje rozjemcze i t. p., czyli, że właściwie nadać mu praw członka giełdy. Godność członka giełdy z powyższych względów nosi charakter pewnego rodzaju zaszczytu, a z drugiej strony może przynieść i znaczne korzyści materjalne, wypływające właśnie z przywileju uczęszczania na zebrania giełdowe i korzystania z innych praw członka.

To też wszędzie uzyskanie praw członka

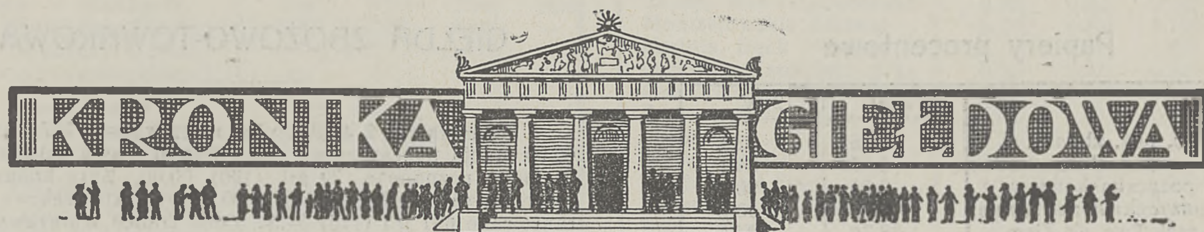
giełdy jest uzależnione od pewnych warunków, któremi mogą być: uprzednie odwiedzanie giełdy (w charakterze pełnomocnika) przez pewien przeciąg czasu (np. w Wiedniu przez 3 lata), uprzednia praca u jednego z przyjętych już członków giełdy (np.na Stock Exchange w Londynie), posiadanie przedsiębiorstwa lub wykonywanie określonego zawodu, rekomendacja dotychczasowych członków, złożenie kaucji przez kandydata lub poręczenie ze strony dotychczasowych członków i t. p.

Nieraz też liczba członków giełdy jest ściśle ograniczona (np. w Stanach Zjednoczonych) i przyjęcie nowego członka jest uzależnione od ustąpienia lub od śmierci dotychczasowego. Doprowadza to do tego, że za miejsce członka płacone jest ustępującym lub nawet spadkobiercom bardzo wysokie odstępne.

Przyjęcie nowego członka z reguły należy do Rady Giełdowej (komitetu giłedowego), decydującej ostatecznie, lub też z zachowaniem prawa odwołania się do ogólnego zgromadzenia lub izb handlowych i t. p.

Z wyżej powiedzianego wypływa, że tam gdzie giełda posiada charakter korporacji, udostępnienie jej dla niecztonków musi napotkać na trudności zarówno formalne, jak i ze strony samych giełd, względnie ich członków. To też kwestja ta musi być rozpatrywana w ścisłej łączności z zagadnieniem zasad organizacji, na jakich giełdy danego kraju się opierają.

K. G.



Ogólny zastój nie może pozostać bez wpływu na giełdę. Najbardziej znamienną cechą czynności giełdowych jest właśnie ciągłe zwężanie się tych operacyj, a to wskutek braku nietylko nabywców, lecz i sprzedawców. Nieznaczne partje akcyj, które dawniej przechodziły z rąk do rąk bez jakiegokolwiek rezonansu na giełdzie — obecnie, przy zmianie właściciela, wywołują zmiany kursowe. Ale zmiany te, na ogół, nie są duże. Od pewnego czasu zarówno zniżki, jak zwyżki kursów, obracają się w ciasnych granicach. Na tle tej stagnacji giełdowej wyróżniają się, od czasu do czasu, obroty niektóremi uprzywilejowanemi akcjami metalurgicznemi i cukrowniczemi. Nieco większe, niż poprzednio, zainteresowanie akcjami zaniedbanemi, obecnie znów jest mniejsze.

Od d. 1 kwietnia na giełdzie walorowej wprowadzono inowację w notowaniu pożyczek państwowych, których kursa od tej daty notowane są w procentach, t. j. za 100 złotych nominalnej wartości waloru. Notowania pożyczki dolarowej z r. 1920 przeliczane są, również w stosunku procentowym na złote. Obroty pożyczkami państwowemi nie przekroczyły średnich rozmiarów. Przez pewien czas interesowano się 8 proc. państwową pożyczką złotą; natomiast popyt na Listy Zastawne wszelkich odmian był mniejszy.

Obroty walutami obcemi i dewizami w dalszym ciągu były bardzo poważne. Poszukiwane były, między innemi, waluty słabsze, jak: franki francuskie i liry włoskie. Gotówka dolarowa jest nadal b. płynna. Kurs złotego w stosunku do dolara jest w dalszym ciągu niezachwiany. Kurs ten utrzymuje się na równi także w stosunku do franka szwajcarskiego.

Tranzakcje złotem zmniejszyły się. Notowane są (bez ogłaszania w cedule) przeważnie tylko kursa żądane, wahające się około 2 zł. 73 gr. za rubla złotego.

M. N.

Szanownych Prenumeratorów,

zalegających w opłacie prenumeraty, uprzejmie prosimy o wpłacenie należności

ZA DRUGI KWARTAŁ ZŁ. 6

na konto „Przeglądu Przemysłowo-Handlowego" w P. K. O. Nr. 1465.

GIEŁDA WARSZAWSKA, (waluty i dewizy)

DEWIZY	WALUTY	PARYTET	KURSY KOŃCOWE			
			18|III 1925	23|III 1925	28|III 1925	2|IV 1925
Dolary St.-Zjednoczonych.	1 dolar	518 1/4	5.18½	5.18½	5 18 1/2	5.18½
Franki francuskie . .	100 franków	100	26.40	26.93	27.41	26.45 1/4
„ belgijskie . . .	100 „	100	26.36½	26.21	26 12½	27.25
„ szwajcarskie. . .	100 „	100	100.19	100.19	100.22	100.19
Funty sterl.	1 funt sterling.	25.22	24.85	24.84	24.84	24.83
Korony austryjackie . .	100 szylingów	105,013,60	73.11	73.11	73.11	73.18
„ czesko-słowackie .	100 koron	105,01	15.43	15 43	15.43½	15.43
„ norweskie . . .	100 „	138,89	—	—	—	—
„ szwedzkie . . .	100 „	138,89	140.10	—	140.13	140.08
Liry włoskie	100 lirów	100	21.22	21.13	21.29	21.35
Marki Finlankie	100 marek	100	—	—	—	—
Floreny holenderkie . .	100 florenów	208.32	207.75	207.38	207.37½	207.05

Papiery procentowe

	24|III	2|IV
8 proc. poż. złota . . .	8.45	82.%
6 proc. poż. dolarowa . .	3.57	64.%
10% pożyczka kolejowa .	9.00	90%.
5% pożyczka konwersyjna.	5.00	50.%
4½ „zast. Twa Kr. Ziem. .	28.75	29.25
4½%zast.Tow.Kr.Ziem.14-18	14 65	15.00
8% Ziemskie dolarowe .	4 50	4.50
5% Tow. Kred. m. Warsz. .	21.75	21.50
4½% „ „ „ Warsz. .	20.00	20.00
4½% T. Kr. m. War. wylos. .	19.50	19.00
6%Obl. m.War. z r. 1915/16	15.50	15.87
6% „ „ „ „ 1917	6.40	6.72

KURSY ZŁOTEGO (giełdy zagraniczne)

GDAŃSK. 2-go kwietnia. — (za 100 zł.) 101,12 — 101,63. Telegraficzne wypłaty na Warszawę 100,37, 101,38.

BERLIN. 2-go kwietnia. — (za 100 zł.) wypłaty na Warszawę, Katowice i Poznań 80,425 i 80,825.

ZURYCH. 2-go kwietnia. — (za 100 zł) 100.

LONDYN. 2-go marca. — (za 1 funt szterling) kupno 24.75,sprzedaż 24.90.

NOWY-YORK. 2-go kwietnia — (za 100 zł.) 19.25.

RYGA. 2-go kwietnia. — (za 100 zł.) 100.00.

PRAGA. 2-go kwietnia — (za 100 zł.) 653 25.

WIEDEŃ. 2 go kwietnia. — (za 100 zł) czeki 13615 — 13665, banknoty 13570 — 13670.

CIĄGNIENIE PREMJOWEJ POŻYCZKI DOLAROWEJ.

W dniu 1 b. m. o godz. 11-ej r. odbyło się w gmachu ministerstwa skarbu ciągnienie wygranych 5 proc. premjowej pożyczki dolarowej.

Przy stole prezydjalnym zasiedli. Przewodniczący — p. Stanisław Lipiński wicedyrektor departu obrotu pieniężnego ministerstwa skarbu p. Widold Szczelik, vicedyrektor urzędu pożyczek państwowych przedstawiciel miasta pp. Strakacz i Rąbalski, rejent Szymański. Protokułował p. J. Gniewiński.

Główna wygrana w sumie 40.000 dolarów nadła na nr. 175 143.

Po 8.000 dolarów wygrały nr. nr. 246, 247, 837, 320.

Po 3.000 dolarów wygrały nr. nr. 829, 673, 933, 642.

Po 1.000 dolarów wygrały nr. nr. 50610 96884 343990 483607 485503 548240 880314 938585 951418 972172.

Po 100 dolarów wygrały nr. nr. 14637 17728 43221 65857 138968 170875 216774 293494 335758 375 459 391428 461357 476423 517246 519422 533964 528873 534983 565571 624083 657200 674351 674459 674761 768482 775458 848662 940.535 984247 285133.

GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA

Warszawa, 2. 4. Pszenica amerykańska 767 g|l. (1360) 00,00 stacja pograniczna, Cena franco stacja załadowania. Pszenica poznańska 79 g|l (130) 00,00. Żyto kongresowe gwarantowane 687 g|l (117) 00,00. Żyto kongresowe gwarantowane 681 g|l (116) 34.50. Cena franco Warszawa. Żyto kongresowe 681 g|l (116) 35,50. Żyto kongresowe 706 g|l (120) 36,00. Cena franco załadowania. Żyto poznańskie 687 g|l (117) 35,00. Żyto pomorskie gwarantowe 687 g|l (117) 34,75. Owies poznański 00,00. Owies poznański „Petkus" 00,00. Mąka żytnia 50 proc. 00,00. Peluszka 23,50. Cena franco Warszawa. Otręby żytnie 21,00. Obrót 386 ton.

Poznań, 2. 4. Żyto 32,25—33,25. Pszenica 40,25—42,75. Jęczmień —,—,—. Jęczmień browarny 27,50—29,50. Owies 26,00—28,00. Mąka żytnia 70 proc. 42,50—44,00. Mąka pszenna 65 proc. 58,50—61,50. Mąka żytnia 65 procent 46,50—48,50. Ospa żytnia 20.00. Ospa przenna 20,00. Rzepak i rzepik 00,00. Peluszka 23,00. Groch polny 21,00—24,00. Groch Victoria 30,00—34,00. Seradela 12,50—14,50. Ziemniaki fabryczne 4,30—0,00. Ziemniaki jadalne 5,00—0,00 Koniczyna czerwona 240. Koniczyna biała 260. Słoma żytnia luźna 2,00—2,20. Słoma żytnia prasowana 3,00—3,20. Siano luźne st- 4,65—5,65. Siano prasowane 7,10—8,10.

Lwów, 2. 4. Giełga zbożowe. Pszenica 39—41, jęczmień małopolski nowy 31—32, jęczmień browarniany 31 - 33, przemiałowy 26—27, owies małopolski 31—33. Ceny szacunkowe bez tranzakcyj.

Berlin 2. 4 Giełda zbożowa. Pszenica miejsc 246—249, żyto miejsc. 234—235, jęczmień zimowy 000—000 jęczmień letni 195 — 220, owies miejsc. 186 — 194, mąka pszenna 33.00—33.75, mąka żytnia 31.25—33.50, ospa pszenna 14.00—14.50, ospa żytnia 14.50—14.50, rzepak 3.90 — 4.00 siemie lniane 410—4.20, Groch Victoria 23.00—0000, jadalny 21.00—22.00, na paszę 19.00—21, peluszka 18.00—19.00, fasola 19.20—21.00, wyka 18.50—18 20, łubin niebieski 10.50—12.50 łubin żółty 13 00—15.50, seradela stara 0.00—00, nowa 15.50—16.50 makuchy rzepakowe 18.00—18.30, lniane 24.50—25.00, słoma pszenna, żytnia. prasowana 1.15—0.00 owsiana 0.95—1.00. siano dobre 3.20—3.50. handlowe 2.10—2.20, płatki kartof. 20.20 kartofle białe 2.20—0.00 czerwone 2.40. żółte 2.90—0.00

Chicago. 2. 4. Pszenica na maj 149.38, na lipiec 137.58 na wrzesień 130.80 kukurydza na maj 109.1|8 na lipiec 112.3|8 na wrzesień 115.60 owies na maj 41.3/4 na lipies 43.60, żyto na maj 127.3|4 na lipiec 117.1|4, na wrzesień 105.00 smalec na marzec 16.85|—na maj 16.90.00. na styczeń 00.00—boczki na lipiec 19.15 na maj 19.05, słonina 19.12, świnie lekkie cena najniższa 13.70, najwyższa 14.40, świnie ciężkie cena najniższa 14.30, najwyższa 14.50 dowóz świń do Chicago 00000, na Zachód 00000.

Giełda Warszawska.

Ostatnie kursy najwyższe i najniższe od 16-go marca do 2-go kwietnia 1925 r.

Wydanie nieoficjalne. Objaśnienie: bp. — bez praw, bk. — bez kuponu.

NAZWA	W Złotych			
	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	24/III	2/IV
B a n k i.				
(Warszawskie).				
Dyskontowy Warszawski	7.85	7.25	7.45	7.25
Handlowy w Warszawie	7.10	7.00	7.05	7.00
dla Handlu i Przemysłu	1.00	—	1.00	—
Przemysłowców Polskich	—	—	—	—
Przemysłowy Warszawski	—	—	—	—
Towarzystw Spółdzielcz.	—	—	—	—
Zachodni w Warszawie	2.20	2.10	2.10	2.10
Bank Zjedn. Ziem Polskich	2.20	2.05	2.10	—
Bank Handlowy w Łodzi	—	—	—	—
WileńskiPryw.BankHandl.	—	—	—	—
(Poznańskie).				
Polski Bank Handlowy	3.50	—	3.40	—
Bank Związku Sp. Zarobk.	11.00	10.50	11.25	10.50
(Małopolskie).				
Polski Bank Przemysłowy	0.37	0.35	—	0.37
Małopolski w Krakowie	—	—	—	—
Bank Powszechny Kredyt.	—	—	—	—
„ Ziemski Kredytowy	—	—	—	—
„ Hipoteczny Akcyjny	—	—	—	—
Fabryki chemiczne.				
„Cerata"	0.54	0.52	—	0.52
„Grodzisk" Zakłady Chem.	—	—	—	—
Sole Potasowe	4.90	—	4.90	—
Kijewski i Scholtze	0.25	0.23	0.23	—
M. Leszczyński i S-ka	—	—	—	—
Przem. Chem. Zgierz	1.30	1.00	1.00	1.10
Przetw. Mydl. Fryd. Puls	0.55	0.46	0.53	0.46
Ludwik Spiess i Syn	2.15	1.90	1.90	2.10
„Strem" Sp. Akc.	—	—	—	—
Przetw. Chm. Henryk Welt	—	—	—	—
Wildt S-ka Akc.	0.24	0.22	0.24	0.23
Przedsięb. Elektr.				
Tow. „Elektryczność"	3.25	2.90	2.90	—
Elektr. w Zagłębiu Dąbrow.	1.10	0.90	0.90	0.80
Polskie Tow. Elektryczne	0.18	0.15	0.18	—
Tow. Przemysłowe „Kabel"	—	—	—	—
„Siła i Światło"	0.43	0.40	0.42	0.40
Brown Boveri	1.20	1.10	—	1.20
Fabryki Cukru.				
Sp. Akc. „Chodorów"	4.65	4.25	4.55	—
„Czersk"	0.62	0.58	0.58	0.60
„Częstocice"	2.20	2.00	2.10	2.00
„Gosławice"	2.15	2.05	2.10	2.05
„Michałów"	0.45	0.40	—	0.40
„Nieledew"	—	—	—	—
Ostrowite	1.50	1.30	—	1.30
Warsz. Tow. Fabr. Cukru	4.75	3.37	3.50	3.40
Fabryki Cementu.				
„Firley"	0.75	0.49	0.78	0.60
„Łazy"	0.33	0.28	0.33	0.29
„Wysoka"	3.50	—	3.50	—
Przemysł Drzewny.				
DrzewnyPrzemysł i Handel	—	—	—	—
Przemysł i Eksport Leśny	—	—	—	—
Kopalnie i Zakł. Hutn.				
Warsz. Kopalnie Węgla	3.15	2.80	2.85	2.90

NAZWA	W złotych			
	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	24/III	2/IV
Przedsięb. Naftowe.				
„Polska Nafta"	—	—	—	—
Polski Przemysł Naftowy	—	—	—	—
B-cia Nobel w Polsce	2.25	2.10	2.13	2.25
Lenartowicz, B-cia Rylscy	—	—	—	—
Fabryki Metalowe.				
H. Cegielski	0.59	0.56	0.56	0.59
Fitzner i Gamper	4.75	4.30	4.65	4.30
Lilpop, Rau i Loevenstein	0.98	0.90	0.92	0.90
Modrzejowskie Zakłady	5.28	4.70	4.70	4.70
Norblin, Buch i Werner	1.10	1.01	1.05	1.09
Orthwein, Karasiński i S-ka	0.47	0.37	0.39	—
Ostrowieckie Zakł.	7.65	6 95	7.00	6.95
Budowa Parowozów	0.67	0.60	0.60	0.68
„Pocisk"	1.25	1.15	1.20	1.30
Rohn, Zieliński i S-ka	0.56	0.55	—	0.55
K. Rudzki i S-ka.	2.14	1.97	1.97	1.9[illegible]
Starachowickie Zakł. Górn.	2.67	2.17	2.25	2.61
Suchedniów	—	—	—	—
Trzebinia	—	—	—	—
„Unja"	—	—	—	—
„Ursus" S. A.	2.00	1.85	1.90	1.85
Wulkan	—	—	—	2.00
L.Zieleniewski w Krakowie	14.50	13.50	14.35	—
Zjedn.Fab.Masz.i Narz.Rol.	—	—	—	—
Fabr. Wyrob. Włók.				
Konopie	0.75	0.60	0.75	0.65
Zawiercie	19.25	17.35	—	17.35
Żyrardów . . . II em.	12.20	11.00	11.20	11.00
Przedsięb. Handl.				
Bednawski Wł.	—	—	—	—
„Belpol"	—	—	—	—
Ł. J. Borkowski	1.79	1.50	1.57	1.79
„Hurt"	—	—	—	—
Bracia Jabłkowscy	0.22	0.20	0.20	0.20
Polska Centrala Handlowa	—	—	—	—
Sp.Ak. Skupu Skór i Garb.	—	—	—	—
Syndykat Roln. Warszawa	3.50	2.80	2.90	3.50
Szumilin	—	—	—	—
„Tkanina"	—	—	—	—
Zach.Tow.dlaHand.i Przem.	—	—	—	—
Przedsięb. Transp.				
„Polbal" Pol. Bal. Tow.	0 34	0.30	—	—
„Polski Lloyd"	0.29	—	0.29	—
Transport i Żegluga	0.29	0.28	—	—
Przedsięb. Różne.				
Bibljoteka Polska.	—	—	—	—
„Ćmielów"	—	—	—	—
„Granum"	—	—	—	—
„Eternit"	—	—	—	—
Haberbusch i Schiele	6.15	6.00	6.00	6.10
Kluczewska Fabr. Papieru	0.38	0 35	—	0.39
St. Majewski i S-ka.	14.05	13.50	—	—
Martens i Ad. Daab	—	—	—	—
„Krakus"	—	—	—	—
Marynin	—	—	—	—
Mirkowska Fabr. Papieru	—	—	—	—
Młynotwórnia	—	—	—	—
Polski Przemysł Korkowy	—	—	—	—
„Polus"	—	—	—	—
Pustelnik	1.70	1.50	1.50	1.60
Spirytus	2.95	2.50	—	2.40
Dźwignia	—	—	—	—
Tehate	1.50	—	1 50	—
Tow. Poż. Zast. Ruch.	1.40	—	—	1.40

Giełdy zamiejscowe.

Wyd. niеof. Kwiecień 1925 r. *Kursy końcowe*

NAZWA	Wart. nom. akcji	Zł. 2/IV
Poznań.		
Bank Kwil. Potocki i S-ka	1000	5.25
„ Poznański	„	0.60
„ Przemysłowców .	„	7,75
„ Związku Spółek Zar.	„	10.50
„ Polski Handlowy .	„	3,80
„ Poznański Ziemian .	„	3.25
„ Młynarzy Zach.Z.Pol.	„	0,30
Arkona	„	2.30
Barcikowski R.	„	2,75
Browar Krotoszyński . .	„	—
Cegielski H.	Zł. 50	27.00
Centrala Rolników . .	Mk. 1000	0,80
Centrala Skór		2.50
Cukrownia „Zduny" . .	„	60,00
Garbarnia Sawicki i S-ka .	„	—
„Goplana"	„	7.50
Hartwig C.	„	1.25
Hartwig Kantorowicz . .	„	4,75
Hurtownia Skór	1000	—
Hurtownia Związkowa .	„	—
Hurtownia Sp. Spożywców	„	—
Herzfeld i Victorius . .	500	5.57
„Iskra" Fabr. zap. . . .	„	1,50
Lacoma	„	7.00
„Len" w Toruniu . . .	„	—
Lubań Fabr. Przetw. Ziemn.	„	125.00
Młyn Ziemiański	„	2.10
Młynotwórnia	„	0.70
Pendowski	„	0,35
Roman May	„	32.00
Poznańska Spółka Drzew.	540	0.80
Wojciechowo	„	0,10
Wielkop. Wytwórnia Chem.	1000	0,40
Papiernia w Bydgoszczy	„	0.65
Piechcin F. Wapna . . .		8,00
„Pneumatyk"	„	3,00
„Płótno"		0.40
Starogardzka Fabr. Mebli.	„	0.70
Tkanina	„	0.90
„Tri"	„	14.00
„Unja" Zjed. Fabr. Maszyn		7 50
„Wagon" Ostrów . . .	„	3.50
„Wisła" Bydgoszcz . .	„	11.00
Włókno		2.50
Zjed. Browar. Grodziskie .	280	1.50
Kraków.		
Bank Polski Przemysłowy	280	0.34
„ Hipoteczny Akcyjny	„	0.57
„ Bank Małopolski . .	1000	0.32
„ Ziemski Kredytowy .	280	0.15
„ Powsz. Kredytowy .	„	0.08
„ Komercjalny . . .	„	0.20
Polskie Tow.Handl.(Tohan)	140	0.29
„Impex"	140	0.55
B-cia Rolniccy	500	—
Pharma	700	0.90
Polski Glob	500	0.25
Żegluga Polska	140	0.10
L. Zieleniewski	1000	11.05
Trzebinia—Żelazo . . .	140	0.58
Pocisk	350	1.15
Warsz. Sp. Akc. Bud. Par.	500	0.68
„Automotor"	500	—

NAZWA	Wart. nom. akcji	Zł. 2/IV
„Górka" (Cement) . . .	1000	17.75
Siersza Górnicza	„	4.25
Siersza Elektrownia . . .	200	0.22
Tepege	1000	1.35
Pokucie	1000	0.28
Oikos	„	2.50
Strug	„	0.75
Syndykat Koszykarski . .	500	0.07
Niemojowski S. W. . .	1000	0.70
Trzebinia—Tłuszcze . . .	350	7.50
Ćmielów Fabr. Porc. . .	1000	0.45
„Krakus"	280	0.92
Chodorów	1000	4.35
Cukrownia „Chybie" . .	„	5,25
Azot	„	0,30
„Piasecki" fabr. czek. .	500	—
Polskie Zakł. Garbarskie .	500	1.85
Lwów.		
Bank Akcyjny Związkowy	280	—
„ Dyskontowy Lwow.	280	—
„ Handl. Pol. Poznański	1000	—
„ Hipoteczny Akcyjny	280	0.55
„ Hipoteczny Ziemski		0.54
„ Małopolski	„	0.35
„ Powszechny Kredyt.	„	0.08
„ Przemysłowy . . .	540	0.36
„ Ziemski Kredytowy .	280	0.17
„ Browary Lwowskie .	1000	9.10
„Chodorów"	„	4.45
„Karpalit"	140	6.15
Ćmielów Fabr. Porc. . .	1000	0.50
Portland z S.		—
Galicja	238	—
Gafota fabr. obuwia . .	140	0.36
„Górka" „	1000	17.00
„Oikos" „	„	2.50
Warsz.Sp.Akc.Bud.Parow.	500	0.68
„Pezet"	„	0.30
Pocisk	„	—
Polski Glob	500	—
Polska Nafta	„	0.62
Polskie Tow. Budowlane .	„	0.65
Polskie Tow. Handlowe .	140	—
Rakszawa		2 35
Siersza-Elektrownia . . .	200	0.20
Górnicza Siersza	1000	4.35
Tepege	760	—
„Tesp" Sól potasowa. . .	1000	6.00
Zieleniewski L.	„	10.70
Żegluga Polska	140	0.10
Wilno.		
Polski Bank Parcelacyjny	1000	—
Wileński Bank Kredytowy	5000	—
Wil. Bank. Roln.-Przemsł.	5000	—
Wileński Bank Ziemski	250	—
Wil. Pryw. Bank Handlowy	540	—
Sp. Akc. „Pac"	500	—
Wil. Składy Towar. „Pacific"	1000	—
Dolary		5.18
Złote Ruble		2.70
Srebrne Ruble		1.94

REDAKTOR I WYDAWCA: *MIECZYSŁAW MAJCHER.*

Drukarnia Sukc. T. Jankowskiego, Wspólna 54. Tel. 266-07.